Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 262 — Rok 132 (3) | Niedziela, 7 — poniedziałek, 8 listopada 1943 r. | DZIŚ: Herkulana JUTRO: Bogdana

Bombardowanie Miasta Watykańskiego

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 6 listopada:

Na Krymie wojska niemieckie i rumuńskie odparły krwawo w zaciętych walkach ataki bolszewików podjęte z ich przyczółków desantowych po obu stronach Kerczu i na przesmyku Perekopu.

Nad dolnym Dnieprem odparto kilka nieprzyjacielskich uderzeń na przyczółki mostowe Chersonu i Nikopola.

W wielkim łuku Dniepru osiągnął nieprzyjaciel po szeregu gwałtownych natarć tylko kilka włamań lokalnych, które zostały zaryglowane albo w przeciwnatarciu zlikwidowane. Dzięki własnemu przeciwnatarciu na południe od Dniepropietrowska zyskaliśmy na terenie pomimo zażartego oporu nieprzyjaciela.

Pomiędzy Krzemieńczukiem a Kijowem wyparły wojska nasze bolszewików z kilku wysp Dnieprowych i odrzuciły powtarzane ataki nieprzyjacielskie w zakręcie Dniepru na południowy wschód od Kijowa. W tych walkach dywizja pancerna grenadierska SS „Das Reich“ zniszczyła 2.000-ny czołg nieprzyjacielski od początku tego roku.

Na północ od Kijowa rzucili bolszewicy do walki nowo sprowadzone przeważające siły. Aby uniknąć grożącego przełamania, nasze zacięcie i uporczywie walczące wojska przesunęły się na pozycje położone dalej na zachód. Przy tym wycofały się one z części miasta Kijowa, leżących już od tygodni na linii bojowej.

Na odcinku frontu Wielkich Łuków odparto silne ataki nieprzyjacielskie na południe i na zachód od Newla przy skutecznym poparciu lotnictwa. W nieprzejrzanym terenie bagnistym i lesistym na południowy zachód od Newla są jeszcze w toku walki z czołowymi grupami nieprzyjaciela.

Na innych odcinkach frontu wschodniego doniesiono tylko o bezskutecznych lokalnych natarciach sowieckich na południe od jeziora Ładoga.

Od 3—5-go listopada lotnictwo zniszczyło na froncie wschodnim 140 samolotów bolszewickich przy stracie 6 własnych.

W ciężkich walkach na południowy wschód od Krzemieńczuka odznaczyła się wybitną postawą reńsko-westfalska 106 dywizja piechoty pod dowództwem generał-porucznika Forsta, która przeszkodziła wszystkim bolszewickim próbom włamania się, osiągając szczególne sukcesy obronne.

W południowych Włoszech ciężkie walki nad rzeką Volturno przybierają stale na gwałtowności. Anglicy i północni Amerykanie odnoszą w dalszym ciągu w czasie swych ataków na nasze pozycje wyżynne ciężkie krwawe straty. Pewna wysunięta, przejściowo otoczona przez nieprzyjaciela grupa bojowa rozerwała w ciągu nocy pierścień okrążający i przebiła się do naszych głównych sił.

Na południe od Istonio atakował nieprzyjaciel również i wczoraj bezskutecznie znacznymi siłami.

Silna formacja niemieckich ciężkich samolotów bojowych atakowała w nocy cele okrętowe i wyładowcze nieprzyjaciela w porcie Neapolu. — Według dotychczasowych doniesień zatopiono jeden statek handlowy, a 9 dalszych ciężko ugodzono.

Lotnictwo nieprzyjacielskie zaatakowało ubiegłego wieczoru Miasto Watykańskie w Rzymie. Bomby dokonały zniszczenia w wytwórni mozaik światowej sławy i wyrządziły szkody w pałacu gubernatora.

Nieprzyjacielskie formacje lotnicze wdarły się w godzinach południowych 5-go listopada do Niemiec zachodnich zrzucając w szeregu miejscowości bomby kruszące i zapalające, które szczególnie w Essen, Gelsenkirchen i w Münster spowodowały straty wśród ludności i nieco szkód. Według dotychczasowych meldunków zestrzelono 19 samolotów.

Nocy ubiegłej przedsięwzięły nieliczne bombowce brytyjskie naloty nękające na zachodni i północny obszar Rzeszy.

Lotnictwo niemieckie zaatakowało w nocy na 6-go listopada ponownie pojedyncze cele na obszarze Londynu.

Ścigacze zaatakowały ponownie w nocy na 5-go listopada połączenia konwojowe na wschodnim wybrzeżu Anglii torpedując 3 statki o łącznej pojemności 9000 ton. Wskutek natychmiast zainicjowanej silnej obrony nie można było dostrzec ich zatonięcia, które jest jednak prawdopodobne.

Na północnym i środkowym Atlantyku zatopiły łodzie podwodne walczące z konwojami nieprzyjacielskimi 4 kontrtorpedowce i jedną korwetę i 5 statków o łącznej pojemności 29.500 ton. Storpedowano dalszy statek i jeden okręt strażniczy.

BERLIN, 6. 11. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Walki z dnia 4 listopada były bez wpływu na przebieg frontu na Wschodzie, mimo że bolszewicy zaatakowali ponownie znacznymi siłami na różnych odcinkach na południe od Dniepropietrowska oraz na północ od Kijowa.

Na półwyspie Kercz toczyły się dalej walki przeciwko sowieckim przyczółkom desantowym. W szczególności bolszewicy usiłowali posunąć się naprzód w pagórkowatym terenie na północno-wschodnim języku tego półwyspu. O wzgórza i kamieniołomy położone w pasie nadbrzeżnym rozwinęły się zacięte walki wręcz.

Na północnym dojściu do Krymu wojska bolszewickie w dalszym ciągu naciskały na niemieckie pozycje zaporowe wzdłuż rowu tatarskiego na przesmyku Perekopskim. Oddziały niemieckie wytrzymywały ten atak. W ostatnich dniach bolszewicy usiłowali w niektórych punktach przekroczyć laguny i słone mokradła Zgniłego Morza. Przeciskających się bolszewików zmuszano każdorazowo do walki lub okrążano i likwidowano. Niemieckie i rumuńskie formacje bojowe przystąpiły do kontrataku na jedną z miejscowości, którą poprzedniego dnia musiano opuścić i odbiły ją z powrotem.

Bolszewicy, którym udało się przedostać ze stepu Nogajskiego w kierunku północnym przy udziale słabszych sił, wtargnęli do rejonu na wschód od Chersonu, przekroczywszy uprzednio dolny bieg Dniepru. W kontrataku zostali rozproszeni, przy czym straty ich w poległych i jeńcach wyniosły około 400 żołnierzy.

Nieco silniejsze były wypady bolszewickie w kierunku niemieckiego frontu zaporowego, biegnącego na południe od miasta Nikopol. W poszczególnych punktach starali się daremnie atakować jednostkami w sile pułku, aby uzyskać korzyści terenowe.

W łuku Dniepru czynią bolszewicy w dalszym ciągu wielkie wysiłki celem wduszenia niemieckiego odcinka frontu, wciskającego się ku wschodowi. Z przyczółków mostowych w rejonie Zaporoża posuwały się silne sowieckie oddziały wypadowe w kierunku stepu, płonącego wskutek użycia granatów fosforowych, zostały jednak odparte.

Główny atak prowadzili bolszewicy na zachód od szosy biegnącej z Dniepropietrowska do Zaporoża. Kilka dywizyj wspieranych przez czołgi i samoloty bojowe usiłowało wywalczyć sobie drogę na południe. Wskutek skoncentrowania znacznych sił na wąskiej przestrzeni bolszewicy zdołali początkowo uzyskać włamanie, jednak wojska niemieckie odrzuciły ich w przeciwataku. Dalsze przeciwuderzenia podjęto w rejonie Krzywego Rogu. Tu po ostatnich walkach pozostało jedno zaryglowane miejsce włamania. Niemiecka grupa czołgów, która w ciągu dwóch ostatnich dni zniszczyła 15 tanków typu „T 34“, przywróciła w ataku pierwotną główną linię bojową.

Walki w rejonie Kijowa były znowu bardzo zacięte. W zakręcie Dniepru na południowy-wschód od tego miasta bolszewicy przypuścili ataki 18 razy przy wsparciu ożywionym ogniem artylerii. Pomimo użycia czołgów bolszewicy nie zdołali się jednak przebić w żadnym miejscu. Na północ od Kijowa bolszewicy zaatakowali ponownie w kierunku zachodnim i południowym przy użyciu kilku dywizyj i licznych czołgów. Także i tutaj grenadierzy niemieccy stawili zdecydowany opór. Przy współdziałaniu z ciężką bronią w toku zażartych walk obronnych i przeciwwypadów nie pozwolili oni bolszewikom wykorzystać lokalnych sukcesów, okupionych ciężkimi stratami.

Czy Wiktor Emanuel uratuje tron?

SZTOKHOLM, 6. 11. — Król Wiktor Emanuel walczy zaciekle o utrzymanie swego tronu — pisze dyplomatyczny korespondent Reutera. Według ostatnich wiadomości próbuje on w ostatniej dosłownie godzinie, udając się do Neapolu, skłonić hr. Sforzę i innych polityków do cofnięcia zastrzeżeń, wysuniętych przeciwko królowi i następcy tronu. Wiktor Emanuel chce zrealizować plan polegający na tym, by pod jego egidą utworzono nowy rząd „na zasadzie demokratycznej“. Rozwija on, jak podkreśla współpracownik Reutera, nieoczekiwaną energię w tej walce o utrzymanie dynastii, mimo to powodzenie tej kampanii jest więcej jak wątpliwe, gdyż również Badoglio w sprawie tej uprawia dwulicową politykę.

Sforza, któremu zdaje się przede wszystkim zależy na tym, by w południowych Włoszech wywołać wielki chaos, w złożonej deklaracji ponownie domagał się ustąpienia exkróla i następcy tronu na rzecz 6-letniego księcia.

Pretensje sowieckie do rejonu śródziemnomorskiego

SZTOKHOLM, 6. 11. — W Londynie i Waszyngtonie bada się niezwykle drobiazgowo pretensje sowieckie do rejonu śródziemnomorskiego. Pretensje te są znacznie większe niżby się początkowo przypuszczało. Kolportowana przed pewnym czasem w kołach neutralnych informacja, jakoby Sowiety starały się uzyskać bazę dla floty u wybrzeży północno-afrykańskich i jakoby w tej sprawie pertraktowały z czynnikami de Gaulle'a na temat Bizerty, zdaje się potwierdzać. Sowiety pertraktują z Egiptem na temat bazy lotniczej między Aleksandrią i Kairem.

Na szczególną uwagę zasługuje również fakt, że w związku z tym czynniki sowieckie starają się przeforsować umiędzynarodowienie dostępów do Morza Śródziemnego, a mianowicie Dardaneli, Kanału Suezkiego i Kanału Gibraltarskiego. Zwraca się przy tym uwagę, że sprawa ta jest z dawien dawna zamierzonym celem Moskwy, aby uzyskać wolny dostęp do poszczególnych mórz. Sam wolny dostęp przez Dardanele i Bosfor nie wystarcza Sowietom, bowiem obie te linie komunikacyjne kończą się ślepą uliczką. Dopiero umiędzynarodowienie Kanału Suezkiego oraz Kanału Gibraltarskiego będą w stanie zagwarantować w całej pełni wolny dostęp do oceanów.

Niemcy uznają rząd „Wolnych Indyj“

BERLIN, 6. 11. — Przywódca hinduskiego ruchu wolnościowego Subhas Chandra Bose zakomunikował rządowi Rzeszy, że pod jego przewodnictwem został utworzony prowizoryczny rząd „wolnych Indyj“.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop w depeszy do prezydenta Bose wyraził uznanie ze strony rządu Rzeszy, a równocześnie przesłał prowizorycznemu rządowi „wolnych Indyj“ najszczersze życzenia rządu Rzeszy i narodu niemieckiego szczęśliwej przyszłości.

Nowa bitwa morska na Pacyfiku

TOKIO, 6. 11. — Komunikat głównej kwatery japońskiej o ciężkich walkach, toczących się od dnia 31 października w rejonie wysp Salomonów, brzmi:

Od chwili wylądowania na wyspie Mono japońskie siły zbrojne nieustannie ściśle obserwowały wszelkie poruszenia Aliantów. W ten sposób stwierdzono, iż Alianci starają się posiłkami wzmocnić przyczółki desantowe na wyspie Mono. Samoloty rozpoznawcze zdołały na wodach na południe od Nowej Gwinei stwierdzić obecność silnych konwojów alianckich. Wobec tego w nocy z dnia 31 października aż do dnia 2 listopada jednostki lotnictwa marynarki japońskiej natychmiast kilkoma nalotami zaatakowały dostrzeżone konwoje, zadając im bardzo dotkliwe straty. Przy tym zatopiono na miejscu dwa wielkie transportowce, jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec oraz przeszło 16 łodzi desantowych. Ponadto zestrzelono w walkach powietrznych 10 samolotów.

Rankiem dnia 1 listopada Alianci wylądowali w pobliżu Cap Torgkina na wyspie Bougainville oraz na innym miejscu tej wyspy. Piechota japońska ściśle współpracując z jednostkami lotnictwa przygotowuje zagładę tych formacyj alianckich. Celem wspierania akcyj mających na celu wylądowanie, lotnictwo alianckie równocześnie zaatakowało stanowiska japońskie na wyspach Nowa Brytania i Bougainville. Eskadry lotnictwa japońskiego zmusiły jednakowoż samoloty alianckie do odwrotu.

W ciągu ostatnich dni około 250 maszyn alianckich zaatakowało Rabaul. W toku zaciętych walk powietrznych straciły one przy tym ogółem 201 maszyn, przy czym straty 27-miu aparatów dotychczas nie zdołano dokładnie stwierdzić. Japończycy stracili 15 samolotów, z czego część rozmyślnie poświęciła się rzucając się na upatrzone cele. W dniu 2 listopada zespół samolotów alianckich, składający się ze 135 aparatów zaatakował Buka na północ od Bougainville. Alianci stracili przy tym 39 maszyn wobec 15 własnych straconych aparatów.

W nocy na 1 listopada doszło w pobliżu wyspy Bougainville do potyczki morskiej z silnymi jednostkami angielskimi, składającymi się przede wszystkim z krążowników i kontrtorpedowców. Zatopiono przy tym 3 krążowniki i dwa kontrtorpedowce. Ponadto bardzo poważnie uszkodzono szereg dalszych krążowników i kontrtorpedowców. Japończycy stracili przy tym 1 kontrtorpedowiec, podczas gdy jeden krążownik doznał lekkich uszkodzeń. Ta bitwa morska w przyszłości będzie nosiła nazwę: „Bitwa morska koło wyspy Bougainville“.

Rozwiązanie kwestii żydowskiej we Włoszech

MEDIOLAN, 6. 11. — Jak donoszą ze strony dobrze poinformowanej, ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje projekt ustawy dla regulowania kwestii żydowskiej. Projekt ten opracowuje się w ścisłym oparciu o ustawy norymberskie, a przewiduje on zabezpieczenie własności żydowskiej, ograniczenie możliwości pracy żydów oraz ustalenie wyjątkowego położenia żydów pod względem rasowym. Projekt tej ustawy przedłożony będzie wpierw Duce, a następnie ma być przyjęty na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

Głos dnia

O konferencji moskiewskiej pisze „Courrier de Geneve“ co następuje: Wielka słabość tej umowy tkwi w tym, że nie rozwikłano właśnie najważniejszych i najkonieczniejszych problemów politycznych. Wobec roszczeń władzy ze strony Kremla we wielu umysłach zapanowało zaniepokojenie z powodu przyszłości starego świata. Nie wiadomo w jakim duchu pracować będą komisje dla spraw europejskich, ustanowione w Moskwie. Jedno wszakże jest pewne, a mianowicie, że złożą one los Europy w ręce innych ras i innych kontynentów.

W KILKU WIERSZACH

Uroczystość otwarcia pierwszego zebrania siódmej sesji ustawodawczej wielkiego tureckiego zebrania narodowego poprzedziło przemówienie prezydenta republiki tureckiej Ismeta Inönü.

△ W Bułgarii czczono w ub poniedziałek patrona Bułgarii. Z tej okazji odbyły się na terenie kraju uroczyste nabożeństwa dziękczynne, a dzień ten był wolny od nauki szkolnej.

Z okazji święta narodowego Turcji nastąpiła wymiana depesz między regentami Bułgarii a prezydentem republiki tureckiej Ismetem Inönü. Depesze utrzymane były w niezwykle serdecznym tonie.

□ Rząd faszystowsko-republikański powziął uchwałę w sprawie wywłaszczenia ekskróla Wiktora Emanuela z jego posiadłości i to bez odszkodowania, z powodu popełnionej przez niego zdrady kraju.

X Eksploatacja węgla kamiennego w Anglii, mimo lekkiej zwyżki wynoszącej 256.000 ton tygodniowo, w miesiącu wrześniu była znacznie mniejsza niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Mimo wszelkich kroków jakie poczynił rząd, kryzys węglowy w Anglii pogłębia się.

Wskutek gwałtownej burzy, jaka w ub. środę szalała u wybrzeży Stanów Zjednoczonych, 4 frachtowce anglo-amerykańskie utknęły na mieliźnie w okolicy New Yersey.

Jak donoszą z Canberry, minister spraw zagranicznych Evatt podał do wiadomości, iż J. J. Maloney mianowany został posłem australijskim w Moskwie.

X Kanadyjski minister obrony przybył do Anglii celem odbycia rozmów.

□ Ambasador brytyjski w Czung-Kingu wyruszył w podróż do Londynu, by odbyć rozmowy z swoim rządem.

Ostatnio zmarł kardynał Vincenzo la Puma, który już przed trzema miesiącami doznał raz ataku sercowego. Zmarły dostojnik kościelny był prefektem kongregacji zrzeszeń religijnych.

□ Do portu Pireus przybił z krajów zamorskich szwedzki parowiec „Formoza" z ładunkiem 8.000 ton żywności, przeznaczonych dla narodu greckiego.

X Bułgarskie koleje państwowe podały do wiadomości, iż w dniu 3 listopada zderzyły się dwa pociągi towarowe na dworcu Werino w pobliżu Ichtiman. Pięć osób poniosło śmierć, przy czym szereg dalszych zostało rannych.

Nowe pokolenie czerwonych dyplomatów objęło doniosłe placówki

KRAKÓW, 6. 11. — Od chwili zawarcia przez Związek Sowiecki sojuszu z „zachodnimi demokracjami" i przyspieszenia do aliansu „zjednoczonych narodów", Kreml rozpoczął wielką zagraniczno-polityczną ofensywę. Na tym ważnym „odcinku frontowym" dyplomacja Związku Sowieckiego nie była przed wojną zbyt silnie reprezentowana. Liczne kraje, które solidaryzują się dzisiaj z obozem aliancKim, dotychczas nie uznały reżimu sowieckiego pomimo jego wieloletniego istnienia, a w licznych stolicach akredytowani przedstawiciele Moskwy żyli w wielkim odosobnieniu towarzyskim.

Z tego powodu pierwsza akcja ofensywna Kremla była zwrócona w kierunku podjęcia wysiłków celem dopuszczenia Związku Sowieckiego do międzynarodowej stopy towarzyskiej. Dążenia te, które głównie wchodziły do zakresu zadań obu najbardziej salonowych dyplomatów sowieckich Majskiego i Litwinowa, były niewątpliwie uwieńczone sukcesem. Moskwa nawiązała kontakt ze wszystkimi prawie „alianckimi narodami" Ameryki południowej, Indiami, brytyjskimi dominiami i przednią Azją, które jeszcze niedawno broniły się energicznie przeciwko jakimkolwiek wpływom sowieckim, uległy jednak naciskowi z Moskwy, popieranemu pod każdym względem przez Londyn i Waszyngton. Nawet wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Wallace, wykorzys ał swą ostatnią podróż do Ameryki południowej w tym celu, aby wszędzie otworzyć dla Sowietów zamknięte dla nich dotychczas furtki. Eden, Cripps, Willkie i Davis byli dalszymi orędownikami w tej grze dyplomatycznej.

Ofensywa dyplomacji sowieckiej przyszła nawet dla samej Moskwy trochę niespodzianie. Wobec licznych możliwości, jakie się przed nią otwarły, ujawnił się bardzo szybko dotkliwy brak odpowiednich osobistości, ponieważ żaden komisariat nie ucierpiał tak silne w czasie procesów na pokaz i „czystek" dokonywanych przed rozpoczęciem wojny, jak właśnie komisariat spraw zagranicznych. Sokolnikow, Rakowski, byli ambasador w Londynie Krestenski, który przez długie lata piastował stanowisko w Berlinie, przedstawiciel w Ankarze Karachan zostali zlikwidowani. Także sam komisariat spraw zagranicznych został gruntownie oczyszczony. Niejeden, jak n. p. Steiger, którego zadaniem było utrzymywanie kontaktu z prasą zagraniczną, zniknął bez śladu. Taki sam los spotkał szefa protokółu Florińskiego. Wówczas nazywało się, że komisariat spraw zagranicznych został gruntownie oczyszczony od „fagasów podających herbatę, trockistów i zdrajców", jak nazywano stary garnitur służby zagraniczno-politycznej.

Po wszęnej pracy Majskiego i Litwinowa Kreml mógł się odważyć na wysłanie swojego „drugiego garnituru" na front dyplomatyczny. Pozostali jeszcze przy życiu „lwy salonowe" ustąpili miejsca przebojowemu, rewolucyjnemu narybkowi, jak o tym świadczy mianowanie Fedora Gusiewa i Andrzeja Grimenko na bardzo ważne placówki w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Po raz pierwszy mia no sposobność zapoznania się z tą „drugą generacją" na posiedzeniach Ligi Narodów w Genewie, gdzie dzięki swemu uderzającemu zachowaniu się, właściwemu wszystkim wojującym bolszewikom, wzbudzili powszechną sensację. Agitatorzy ci nie ukazywali się na nocnych „parties" i świetnych przyjęciach dyploma ycznych, ponieważ przywiązywali specjalną wagę do ostentacyjnego dystansowania się od „próżnujących burżujów" a pracę w sekretariatach sowieckich, przeciągającą się do późnej nocy, przekładali nad rozkosze kulinarne. Niewątpliwie już wtedy posiadali oni z Kremla ważne misje i pełnili tajne usługi, które w całości wypełniały im wolny czas.

Takim był Gusiew, młody adwokat z Leningradu, zaprzysiężony bolszewik, którego w roku 1942 Kreml wysłał po raz pierwszy jako swego przedstawiciela do Kanady i który dzisiaj przy swoich zaledwo 39 la ach urzęduje w Londynie Majskiego. Również Dymitrow, który wylądował w Kairo, należy do tej rdzennie rewolucyjnej grupy. Wyszyński w Algerze jest wprawdzie starszy, jednak już w pierwszych dniach rewolucji odgrywał wybitną rolę.

Przy pomocy takich ludzi Kreml spodziewa się uzyskać nowe sukcesy. Sukcesy, które są konieczne dla urzeczywistnienia ustalonego przez Lenina i przejętego przez Stalina programu rewolucji światowej. Dzięki temu działalność „nowych", k órych określa się jako „typ dyplomatycznych drwali" Sowietów, różni się zasadniczo od działalności takich ludzi, jak Majski i Litwinow. Nie obracają się oni w takim stopniu w wysokich kołach politycznych swoich aliantów i nie przywiązują takiej wagi do dobrych stosunków z „górą", jak z „dołem". Ich łącznikami są eksponenci partyj komunistycznych i rewolucyjnych organizacyj robotniczych w danych krajach, ponieważ starają się oni w pierwszej linii o zyskanie decydującego wpływu na niezadowolone masy, bez których, jak wiadomo, nie da się przeprowadzić żadna skuteczna rewolucja. Powściągliwość w słowach, zapamiętałość i świadome zdystansowanie się od świata burżuazyjnego cechują nowych dyplomatów sowieckich — czytaliśmy niedawno w pewnym neutralnym artykule wstępnym. — Przywiązują oni mało wagi do dyskusji z tym światem, natomiast spokojnie i zapamiętale zdążają do swego celu.

W Anglii rozpoczyna się otrzeźwienie

SZTOKHOLM, 6. 11. — Im skrupulatniej bada opinia publiczna w Anglii komunikat o konferencji moskiewskiej i im trzeźwiej porównuje się treść jego z życzeniami i gwarancjami brytyjskimi, tym większe wzmaga się rozczarowanie z powodu takiego wyniku tym więcej, że od wszelkich w tej sprawie interpelacyj w Izbie Gmin uchylał się Churchill.

Szczególnie w kołach konserwatywnych zapanował duży niepokój wobec obiegających w Londynie pogłosek o wzmożonej działalności Moskwy w całym rejonie Morza Śródziemnego. Z Algeru i z Włoch południowych nadeszły wiadomości, że hasła moskiewskie spotykają się z wielkim poklaskiem pośród ludności głodującej. Dochodzi jeszcze do tego fakt, że przebywające w Londynie organizacje emigracyjne niedwuznacznie dają wyraz wielkiemu swemu rozczarowaniu z powodu wyniku moskiewskiego. Pod wrażeniem echa moskiewskiego pozycja Anglii wydaje się być nad wyraz trudna i nie pocieszająca, ponieważ czołowe koła polityczne przychodzą do przekonania, że Anglii zupełnie odebrano inicjatywę wojskową i polityczną, a przeniesiono ją na ZSRR, który używa jej planowo celem przeprowadzenia swych roszczeń terytorialnych i imperialistycznych celów wojennych.

HELSINKI, 6. 11. — W dłuższym komentarzu sztokholmski sprawozdawca dziennika „Uusi Suomi" streszcza głosy prasy i poglądy, wyrażone przez szwedzkie koła polityczne na marginesie konferencji moskiewskiej. Mówi on, że poznaje się to w Sztokholmie coraz więcej, iż niebezpieczeństwo zbliża się coraz poważniej do krajów skandynawskich. Koła sztokholmskie, zazwyczaj dobrze poinformowane, donoszą podobno, że m. i. Rosja Sowiecka zażądała stałej kontroli wojskowej Finlandii nawet i po zawarciu pokoju. Do licznych punktów oparcia, jakich Moskwa żąda na terenie Finlandii, należy także Hangö, kolej tranzytowa ze Sala po przez Finlandię północną oraz wiele innych.

Jest rzeczą pewną, że zadecydowano definitywnie na konferencji tej o losie państw bałtyckich, gdyż powoływano się przy tym zupełnie zwyczajnie na t. zw umowy o przyjęcie niu, zawarte z Unią Sowiecką w roku 1940. W odniesieniu do tego „Helsingin Sanomat" jest zdania, że tak nadzwyczaj intensywna dyskusja na temat Finlandii po tej konferencji wskazuje z całą pewnością na to, iż co do tej kwestii „granicznej" nie zdołano w Moskwie dojść do zgody.

25 wakansów w kolegium kardynalskim

RZYM, 6. 11. — W związku ze zgonem kardynała Vidal Baraquer kolegium kardynalskie osiągnęło najniższy od czasu wojen napoleońskich stan liczebny. Na liczbę 70 foteli kardynalskich jedynie 45 jest zajętych, zaś 25 nie jest obsadzonych. Z grona żyjących kardynałów 27, a więc więcej niż połowa, składa się z Włochów, poza tym z 4 Francuzów, 2 Niemców oraz 2 Amerykanów. Pozostali kardynałowie zaliczają się do członków mniejszych narodów.

Ze wspomnień teatralnych

Kamcio Preisner

Na górnej Łyczakowskiej — w dworku ukochanym przez słońce — za czystymi szybkami, w których przeglądają się kwitnące fuksje, szkarlety i mirty, ujrzał światło dzienne Kamcio Preisner.

Już jako kilkuletni brzdąc nie znosił mleka, wyciągając swą drobną rączynę po ojcowski kufelek „pilznera" — ku oburzeniu swej mamy, a uciesze rodziciela, przedsiębiorcy budowlanego.

To zamiłowanie i kult dla pilznerka były powodem częstych trudności i powikłań humorystycznych w niezbyt długim życiu Kamcia. Do nanauki nie okazywał wielkiego zapału ani w dzieciństwie, ani w okresie lat młodzieńczych. Raczej interesował go teatr, wzorem ówczesnej młodzieży tłumnie zapełniającej każdego wieczoru „jaskółkę" w teatrze hr. Skarbka. Tam też dojrzała myśl, by stać się jednym z tych mniej lub więcej sławnych, oglądanych z wysokości 4-go piętra galerii. I pewnego pięknego, a może chmurnego poranka, jedynak i nadzieja rodziców, wprowadził w czyn swe marzenia i zwiał do Królestwa, do prowincjonalnego teatrzyku.

Zewnętrznym wyglądem nie przypominał Apollina...! Wzrostu mniej niż średniego — na to tuszy — więcej jak średniej! O twarzy przypominającej pełnię księżyca (z podbródkiem), małym, kartofelkowatym nosku — jasnych oczkach, dziecięcych ustach złożonych w „ciup" i płaskich stopach.

Rojno i gwarnie w ogródku restauracyjnym pana Wypiszczyka w Kaliszu!!! Publiczność zwolna zapełnia miejsca w przyległym teatrzyku letnim (czytaj: budzie). Afisze ogłaszają tego wieczora „Lygie", przeróbkę sceniczną z powieści Sienkiewicza „Quo vadis?"

Dla wprowadzenia „nastroju" i urozmaicenia nudnych chwil wyczekiwania (opóźnienie tylko półgodzinne...), „orkiestra" złożona z 4 osób gra... walce i polki...! Wreszcie dzwonek — oporna kurtyna idzie w górę i zaczyna się widowisko...!

Lygię gra sama pani dyrektorowa. Ta zacna osoba jest nie tylko aktorką do wszystkich dobrych ról, ale zarazem matką dorosłych synów i posiadaczką tuszy, której pozazdrościłby mogły emerytowane hurysy z ówczesnych haremów. Publiczność bawi się znakomicie, nie szczędząc głośnych uwag pod adresem nieszczęsnej Lygii... Wtem — wchodzi na scenę tak długo i niecierpliwie oczekiwany — Neron!

Kamcio — Neron!! Jak Bóg miły! Kamcio!!! Tu szał radości ogarnął publiczność na ten widok! Posypały się brawa i wywoływania po skończonym akcie: Neron!! Neron!!!! Bis!!! Bis!!!

I wszyscy byli zadowoleni — a najwięcej restaurator, gdyż rozbawiona publiczność tłumnie zapełniła stoły i stoliki, po tym wesołym dramacie. A triumfator Kamcio, wyrzekł po raz pierwszy te pamiętne słowa, które w przyszłości stały sie jego „mottem": wartałoby popić!

* * *

Nie długo tułał się Kamcio na prowincji. Pociągnęła go z powrotem do rodzinnego miasta owdowiała matka, jej w miarę szczodra dłoń i nadzieja dostania się na wielką scenę.

Dyrektor Pawlikowski nie odmówił mu pomocy w tym kierunku, widząc w nim przyszłego „Falstaffa" Szekspira, z racji jego warunków zewnętrznych. I Kamcio grywał role charakterystyczne, większe i mniejsze. Wygórowanych ambicji artystycznych nie posiadał. Raczej cenił miłe towarzystwo kolegów, których gościł w knajpce przy ulubionym pilznerku. Lecz tu wyłoniły się pewne trudności materialne! Gaża nie wystarczała na te zapotrzebowania, a pani Barbara nie zawsze była skłonna do większych „kieszonkowych" dla syna. Chcąc zaradzić tym „kłopotom", Kamcio postanowił zabrać się do... handlu!

Zgłasza się więc pewnego dnia do ówczesnego kontrolera teatru, pana Ringlera, z propozycją kupna tuszu pokojowego, jakiejś niezwykłej a prostej konstrukcji, za cenę 30 kor. Projekt ten zachwycił pana Ringlera, który mieszkał w gmachu skarbkowskim pozbawionym komfortu. Sprawa została załatwiona — termin dostawy umówiony, zadatek w sumie 10 kor. Kamciowi doręczony.

Tymczasem minął termin dostawy wymarzonego tuszu, mija jeden tydzień — drugi, pan Ringler się niecierpliwi (jako że to upały!), robi gorzkie wymówki — Kamcio dość niejasno się tłumaczy... itd itd. Wreszcie pewnego południa wkracza Kamcio do handelku z miną triumfującą, niosąc pod pachą spory pakkę — i ze słowami „wartołoby popić!" zbliża się do stolika zajętego zwykle przez pana Ringlera w towarzystwie starszych kolegów.

Jest tusz!!! Na tę cześć, kolejka jedna — druga — „farba się rozrabia", humory również — czas miło, szybko upływa! Wreszcie przyszły właściciel tuszu zaciekawiony rozwija pakiet i oczom zebranych ukazuje się... rynna. Taka sobie zwyczajna blaszana rynna! (Nowa! Nowa!).

Na ten widok — sangwinik pan Ringler bardzo się zirytował! A reszta towarzystwa szalała z uciechy!... Kamcio trochę skonfundowany tłumaczył konstrukcję (!), że świetna, że tylko dołączyć do wodociągu, itd., itd...

* * *

Pani Barbara po dwutygodniowej nieobecności we Lwowie, wraca stęskniona do swego Kamcia i dworku. Z tej racji urządza dla swoich przyjaciółek małe przyjęcie. Poobiednią „kawkę", z prawdziwej kawy, z prawdziwą śmietanką, od prawdziwej krowy, i z prawdziwą babką! (Zmory „ersatzów" były nieznane!). Ażeby umilić gościom pobyt, ponieważ w saloniku, ówczesną modą zamkniętym dla domowników, było chłodno, wydała służącej rozkaz:

— Hanka! A zapal w bawialni w piecu!

Po chwili Hanka wraca. — Ta jak mam zapalić, kiedy nima pieca.

— Jakto nie ma?

— Ta, mówim pani co nima!

— Cóż ty, szturpaku, wygadujesz?

— Ta naj si pani sama popatrzy. Krzyk! Awantura...

Zirytowana takim zuchwalstwem pani Barbara biegnie do saloniku... staje na progu... i... Wszelki duch...! Pieca nie ma!! Ślicznego gdańskiego pieca!

— — — — — — — — — —

Właśnie w tej chwili skrzyp drzwi oznajmił wejście Kamcia..

— Boj się Boga! Co się stało? Ty byłeś w domu cały czas, jak mnie nie było! Gdzie piec? — woła podniecona pani Barbara.

Stropił się mocno Kamcio...

— A no... — tłumaczy — piec był oryginalny gdański... a ponieważ kafle były popękane... więc odesłałem do... Gdańska... do... naprawy...

* * *

Kamcio otrzymał rozkaz stawienia się na ćwiczenia wojskowe Stając przed kancelarią dyr. Pawlikowskiego... puka... — Proszę! Czym mogę służyć panu?

— A no... wezwano mnie na ćwiczenia...

— Ach, tak. Na długo?

— Na trzy tygodnie.

Pauza. — Długa pauza...

— A pieniądze pan ma?

— Nie mam. — I właśnie dlatego przyszedłem się pożegnać...

Ubawiony tą szczerością Pawlikowski sięgnął do portfelu, wręczając Kamciowi sto koron! Bo pan Tadeusz miał szeroki gest, jak wiadomo.

* * *

Przed wrotami niebieskimi stanął Kamcio w pokorze i skrusze... Długo i zawile coś się tłumaczył. Że miał dobre, szerokie serce dla przyjaciół... a że lubiał popić... toć przecie nie on jeden itp. — Zamilcz! — woła święty Piotr. — Gdyby nie ten Neron, nie przekroczyłbyś progu tej furty...!

Radością zajaśniało pucołowate oblicze Kamcia! A na usta już... już... cisnęły się słowa...

— Ojjj!! Wartoby popić...

Leonia Rasińska

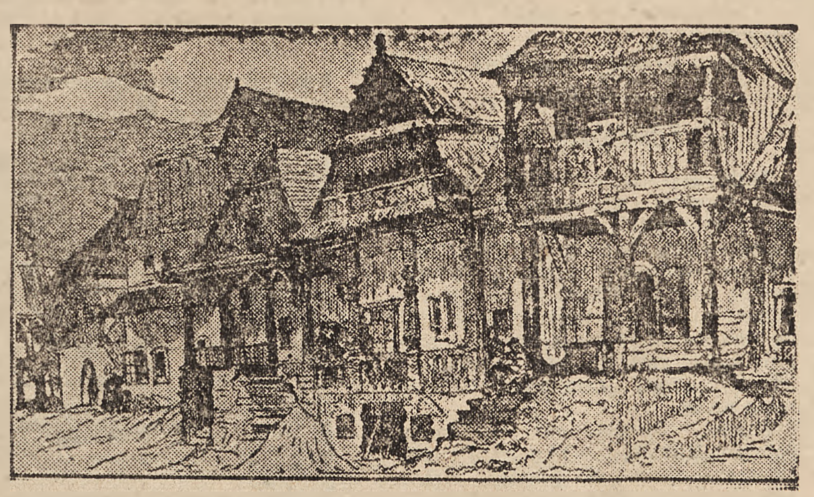
Wieści z naszych powiatów

PIĘKNO MIASTECZKA. — Raczej można być uprzedzonym do mniemania, że nasze miasteczka mogą mieć pretensje do piękna. Co najwyżej przyznaje się to miejscowemu kościołowi, znajduje się właściwy urok w przedmiejskiej dworkowej czy z wiejska gospodarskiej połaci — lecz to, co jest ośrodkiem miasta, zazwyczaj nie bywa bardzo dla oka pociągającym. Rzadko to wypadek, żeby rynek zdobił się tak wspaniałą architekturą ratusza, jak np. w Buczaczu, a także i w Samborze czy Drohobyczu. Pomniejsze jednak mieściny nijak na to się zdobyć nie mogły. Lecz i u nich bywało inaczej. Dawniej, przed stu laty na ogół licząc, gdy jeszcze przeważnie domy po miastach z drzewa budowano, wygląd rynku bywał tematem dla malarza, tak jak to do niedawna jeszcze było w Krzemieńcu. Dla przykładu reprodukujemy tu tego rodzaju wspomnienie przechowane w rysunku mistrza Jana Matejki (którego pięćdziesięciolecie śmierci właśnie w tym miesiącu przypada). Rysunek ten przedstawia szereg podcieniowych domów rynkowych w Wiśniczu. Tu naprawdę można mówić o pięknie. Mieliśmy to w skromniejszej mierze i po innych naszych miasteczkach, aż po Zbrucz. Tu i ówdzie zachował się jeszcze tego typu podcieniowy domek, ale o rysunku o wiele uboższym. Do takiej przeszłości w budownictwie małych miast wracać już nie będziemy. Warunki dziś są inne, a te dyktują także i estetyce swe wymagania. Tam jednak, gdy coś z piękna przeszłości uchowało się, radzibyśmy to przechować, zakonserwować. Niestety, te piękne domy w Wiśniczu dawno już pożar strawił.

MIASTO „PANA Z POTOKA". — W odległości 19 km od Buczacza na południe leży w jarze Złotego Potoku miasteczko powstałe prawdopodobnie już w XV w., a nazwane od rzeki Złotym Potokiem. W latach 1570 i 1601 nadano miastu różne przywileje, na podstawie których budowało się życie tej miejskiej osady. W środku miasta na wzniesieniu znajduje się zamek zbudowany w XVII w. z czerwonego kamienia systemem fortalicyjnym; otoczony był on fosą i wałami, tworząc regularny czworobok z 4-ma basztami po rogach i piątą, zarazem bramą wjazdową, od strony północnej. Zamek w Zotym Potoku, kilkakrotnie zdobywany przez Turków, ulegał częściowo zniszczeniu i po odbudowie przetrwał do XIX w.; przy ścianie północnej zamku zachowały się dotychczas pokoje mieszkalne, o typie mieszkań zamkowych.

W rynku miasteczka wznosi się kościół parafialny, w stylu gotyckim, fundowany w r. 1634 przez Stefana Potockiego. Kościół ten, zbudowany w kształcie krzyża, posiada kwadratową wieżę obronną. Wnętrze kościoła ozdobione jest freskami Strońskiego; zasługuje również na uwagę pięknie rzeźbiony chór, oraz szereg pamiątek związanych z fundatorem jak: portrety, obrazy historyczne, kronika kościoła itp. Koło kościoła uratował się jeszcze dwór z połowy XIX w. z parkiem okolonym lipowymi alejami. Wszędzie w okolicy oryginalne stroje ludowe, odmienne od strojów borszczowskich i zaleszczyckich.

Z PRZESZŁOŚCI NASZYCH MIAST



Domy podcieniowe w Wiśniczu w rysunku Jana Matejki.

DELEGATURA W BIŁCE SZLACHECKIEJ. — Sytuacja gospodarcza w Biłce Szlach. uległa pewnej poprawie. Stan zdrowotny dobry. Pracują wszyscy, częściowo na folwarkach za wynagrodzeniem w naturze, które w stosunku do cen za zboże w wolnym handlu jest stosunkowo duże. Pod opieką było 355 osób. Delegatura prowadzi trzy punkty dożywiania dzieci w ilości około 100. Bezpłatnie udzielono 20 porad lekarskich. Miejscowa inteligencja i rolnicy świadczą poważnie gotówkowo i żywnościowo.

P. K. Op. W KŁODNIE WIELKIM I W KOMARNIE. — Sytuacja gospodarcza gminy i stosunki wyżywieniowe poprawiły się. Pracują wszyscy przy możliwych zarobkach, zwłaszcza w folwarkach i u bogatszych rolników. W opiece naszej pozostaje 208 osób z miejscowej ubogiej ludności, posiadającej małe warsztaty rolne lub pracującej jako robotnicy. Prowadzi się kuchnię dla 32 dzieci. Miejscowy lekarz udziela bezinteresownie pomocy podopiecznym.

W Komarnie sytuacja żywnościowa poprawiła się. Pracują wszyscy przy niewielkich zarobkach Obecnie pod opieką naszą znajduje się 127 osób, nie mających przeważnie stałych dochodów, jak emeryci, robotnicy, rzemieślnicy. Z dożywiania korzysta około 70 dzieci. Pomocy lekarskiej udziela bezpłatnie miejscowy lekarz. Stosunek gminy do spraw opieki społecznej naszej Delegatury raczej pozytywny. Ofiarność miejscowego społeczeństwa polskiego jest stosunkowo duża. We wrześniu wyniosła w gotówce 3018 zł., a nadto zebrano mąkę, żyto, pszenicę i cebulę. Świadczącymi są okoliczni wieśniacy i miejscowa inteligencja.

TRUSKAWIEC DAWNIEJ I DZIS. Nikt nie może zaprzeczyć, że pobyt w Truskawcu był zawsze miły. Okolica piękna, powietrze aromatyczne, wille wygodne, kąpiele wyborowe, towarzystwo miłe — i wszystko po cenach umiarkowanych.

W czasopiśmie p. t. „Zdroje Truskawieckie" przed 20 laty podano, że ogółem w Truskawcu w ciągu lata było ponad 8000 kuracjuszy zarejestrowanych w zarządzie zdrojowym, a ilu niezarejestrowanych, tego nikt nigdy sprawdzić nie mógł. Było więc w czym wybierać — typów i typków bez miary: Był pan, który miał ciśnienie 240, ale „pojechał", była stała kolekcja grubasów od 100 do 160 kg, była panienka 17-letnia, która miała 18 narzeczonych. Był także pan, który tu przyjechał po raz 24 i któremu to nie zaszkodziło, oraz pani z nogami spod fortepianu, był także „Anglik z Kołomyi" i „Francuz z Brzuchowic". Oprócz tego były dwa dancingi: jeden na lewo, drugi na prawo, ale obydwa miały jednaką publiczność. Był plac dla samochodów, na którym jeszcze nikt żadnego auta nie widział, była i chorągiew na dachu Klubu Towarzyskiego, co różni różnie sobie tłumaczyli. Tak się przedstawiał Truskawiec dawniej.

A dziś? Okolica, wille, kąpiele się nie zmieniły i „Naftusia" ta sama. Orkiestry to już dawno tu nikt nie słyszał, bo niepotrzebna, ponieważ kuracjuszy jest niewiele.

Na placu samochodowym stoi kilka aut ze stron dalekich, na ulicach czasem pokaże się jakaś jednokonka, auto ciężarowe, przejdzie paniusia pobożna z książeczką do nabożeństwa, pan z teczką pod pachą i pan bez teczki, a z restauracji zdrojowej wygląda jakaś twarz pobladła z tęsknotą spoglądająca na opustoszały deptak. Spokój i cisza panuje w całym Truskawcu jak w klasztorze. Trzeci sezon w tym roku ma się ku końcowi.

JAK WYGLĄDA MIASTO BRODY. — Miasto powiatowe Brody leży na szlaku Lwów—Kijów, w oddaleniu 92 km na wschód od Lwowa. Brody istnieją już z końcem średniowiecza, dzięki korzystnemu położeniu na trasie handlowej z Zachodu poprzez Lwów i Kijów ku Morzu Czarnemu wiodącej. Już w roku 1584 otrzymało prawo magdeburskie i rozwinęłoby się w duży ośrodek miejski, gdyby nie częste najazdy i zalewy nieprzyjacielskie płynące ze Wschodu.

Dziś miasto liczy 12 tysięcy mieszkańców. Przez Brody wiedzie asfaltowana autostrada. Przed kilku laty projektowano połączenie Brodów z Radziechowem linią kolejową, co jednak do skutku nie doszło. Przez Brody przepływa rzeczka Suchowólka. Nazwa Brodów wywodzi się od słowa „brodzić", gdyż okolica, w której miasteczko powstało, była wokół bagnista i moczarowata. Dziś rozciągają się bagna na zachód i na północ od miasta, w kierunku miejsc, gdzie rzeka Styr bierze swój początek. Osuszanie mokradeł było wprawdzie na parę lat przed wojną prowadzone, jednakowoż na małą skalę, nieznaczna więc tylko ich część przy mieście znikła, ustępując miejsca szeregowi budowli. Wyrosły więc tu zabudowania rzeźni, dalej betoniarnia, za nimi zieleń drzew owocowych mile uderza oko. To sady miejskie, inspekty i oranżeria. Tak więc nie tylko warunki zdrowotne poprawiły się przez osuszenie moczarów, ale i dochody miasta wzrosły.

W kierunku połud. gdzie w dali widnieje pasmo wzniesień, znajduje się godna zwiedzenia góra Makutra ze słynnym rezerwatem roślinnym. Miasto posiada szereg ładnych budowli, z których część wzniesiona jest z białej cegły, charakterystycznej dla tych okolic, używanej również do budowy dróg. Zwraca na siebie uwagę gmach sądu, gimnazjum, Sokoła, Izby Przemysłowo-Handlowej, poczty. Miejscowy „drapacz chmur" wyniośl wybija się ponad zabudowania. W rynku stare domy mieszczańskie i klasyczne Sukiennice. Kościół parafialny w stylu renesansowym pochodzi z roku 1596. Dwie cerkwie również kilkuwiekowe, z których jedna w stylu rokoko przerobiona została z kościoła ormiańskiego. Klasztor podominikański z wieku XVII-go od czasu kasacji zakonów w roku 1783 służył innym celom — mieściły się w nim sklepy i rozlewnia piwa.

Brody są miastem rodzinnym utalentowanego powieściopisarza **Józefa Korzeniowskiego**, któremu miejscowe społeczeństwo wzniosło pomnik za inicjatywą zasłużonego dla Brodów Feliksa Westa, seniora księgarzy polskich.

PAMIĘTAJ O TYCH, KTÓRZY MARZNĄ; POMÓŻ IM WEDLE MOŻNOŚCI.

ZE SREBRNEGO EKRANU

Stare serce — znów młode

Dawno nie widziany na ekranie doskonały aktor starszego pokolenia Emil Jannings stworzył w tym ze wszech miar udanym filmie postać która leży doskonale w zakresie jego możliwości. 70-letni bogaty właściciel fabryki słodyczy Hoffman przypadkowo poznaje swą wnuczkę Brygidę. dowiadując się przy tym, że jest ona córką jego nieślubnego syna, o którego istnieniu nie miał pojęcia. I co dziwniejsze, wnuczka ta, będąca uroczą dziewczyną (E. Landrock), nie przychodzi do niego, tak jak wszyscy, z prośbą o pomoc, lecz o „daty urodzenia potrzebne jej do uzupełnienia dokumentów osobistych. Stary, osamotniony i zdziwaczały poniekąd Hoffman podlega nagle przemianie rewelacyjnej dla otoczenia, które składa się przeważnie z dalszej rodziny, czyhającej tylko na jego śmierć, a co za tym idzie, odziedziczenie majątku. Jesteśmy więc świadkami jego wewnętrznego odmładzającego go przeobrażenia, w czasie którego wprzód wstydzi się on, pruderyjnie zresztą, opanowujących go uczuć, by w końcu ulec popędowi swego szlachetnego i wielkiego serca. I wówczas wzrusza nas on swą serdeczną tkliwością dającej obraz wielkiego szczęścia z tego jedynie powodu, że został dziadkiem.

Wątek komiczny filmu (bo jest to właściwie komedia) rozwiązuje doskonale satyrycznie przedstawiona rodzina, której zbiorowym czy też solowym występom towarzyszą wybuchy szczerego śmiechu. Całość naprawdę godna obejrzenia. Recenzent

Czeskie, wiedeńskie i krajowe
OZDOBY CHOINKOWE
szklane i nietłukące się Zimne ognie, lameta, śnieg włos anielski girlandy, lichtarze i t p CHOINKI SZTUCZNE. Dekoracje świąteczne do wystaw sklepowych SZOPKI maski karnawałowe karty świąteczne i t p ZABAWKI — lalki — gry towarzyskie itp Największy wybór galanterii, biżuterii sztucznej, luster i t p
DOM GALANTERII
Warszawa, Al. Jerozolimskie 32 tel 520-98 i 801-12
Sprzedaż wyłącznie hurtowa. — Prowincja za zaliczeniem. Cenniki bezpłatnie.

KUPNO — SPRZEDAŻ

ZAWIADAMIAM PT Klijentelę, że z dniem 1. listopada b. r. przeniosłem sklep zabawek z ul. Zielonej 1 na ul. Piłsudskiego 16. 13005

SPRZEDAM pierzynę nową, firankę karnisz, baniak, dwa fotele skórzane Wyspiańskiego 24, drzwi 4. v

SPRZEDAM nowoczesny tapczan z materacami oraz wzmacniacz o pięknym i silnym głosie, grającym na adapter. Wiadomość: Sykstuska 64, I. p., mieszk. 6, od g 8—10 i 14—17

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki ul. Arciszewskiego 8, m. 36. v

SPRZEDAM buty narciarskie nr 37 w dobrym stanie. Gazeta Lwowska, portierka. v

WÓZEK dziecięcy głęboki elegancki, nowoczesny do sprzedania. Łyczakowska 87 a, m. 8. v

SPRZEDAM stół sześciokątny, pokryty suknem, biurko amerykańskie i 2 stoliczki czarne. Asnyka 11 a, mieszkanie sześć v

FUTRO - krymka, raglan, trzewiki damskie sznur. nr 37 piękne zakopianki 38—39, buciki męskie nr 43, czarne źrebce, żółte buty z cholewami nr 35 Potockiego 22, m. 9. v

SPRZEDAM żakiet futrzany (susły) trzyćwierciowy luźny na średnią i meszty damskie 38. Piekarska pięć, mieszkanie trzy. v

SPRZEDAM futro popielate, spód biberole, kołnierz kangur na średniego, ul. Piekarska 16, mieszkanie 40, schody 4, od godz. 10—6. v

SPRZEDAM żelazne kraty składane do okna; wymiar: szer. 1½ m. dług. 2½. Wiadomość: Sakramentek 24 — II. p., mieszk. sześć v

OKAZYJNIE do sprzedania futro męskie bibrole i wydra amerykańska. Ubranie prawie nowe bielskie. Wiadomość: Akademicka 28, pralnia. v

OKAZYJNIE sprzedam płaszcz damski podbity selskinem, damski biały pulower, wełniana bordo bluza damska noszone boty gumowe, piękny kryształ, dwa obrazy gobelinowe, oryginalna nocna lampa, biały kredens kuchenny, jasne łóżko ze siatką. ul. Mączyńskiego 6, m. sześć — godz. 12—1. 13998

SPRZEDAM kredens pokojowy, stan dobry. Wiadomość: Rappaporta 1; mieszkanie 13. v

SPRZEDAM niemowlęcą wyprawkę, becik z poszewkami, kapkę ciepłą barankową i płaszczyk na roczne dziecko. Oglądać tylko od 3—5, ul. Sobieskiego 2, I. p., m. 5. v

KUPIĘ elegancką damską jesionkę koloru popielatego, bordowego, zielonego lub niebieskiego, fason kloszowy, wymiar średni. Oferty z opisem i podaniem ceny kierować do Gaz. Lw. nr 13252;

SPRZEDAM tanio używane dwie szafy, dwa stoły, otomana, kredens i lustro, dwa łóżka, kilim, firanki i drobiazgi kuchenne. Oglądać: Kalecza 7, mieszk. 7 od godz. 1—5. 13079

LISTY zastawne, akcje, obligacje — kupię. Zgł. Gaz. Lwow. nr. 13280

PŁASZCZ męski na watalinie, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kościelna 4. mieszk. 1 godz. 15—17. 13278

SPRZEDAM śniegowce dziecinne filcowe przedwojenne na bucik 27, stan dobry, kuchenkę żelazną oszczędnościową nową na 4 garnki. Pawlikowskiego 14, mieszkanie 12, koło Kina „Bajka". v

SPRZEDAM łóżko żelazne, biurko, beczki na 100 l, patefon walizkowy, elektryczną kuchenkę, cerata, Sobińskiego 10, m. 9. 13083

LINOLEUM chodnim i szafę jasną sprzedam Legionów 27, III. p. m. 12.

SPRZEDAM stolik klubowy, 3 krzesła orzech kaukaski, maszynę Singera krytą pierścieniową i ładne łóżko z materacami. Wiadomość: Adolf Hitler Ring 19 — sklep naprawa wiecznych piór. 13097

SPRZEDAM 3 materace włosienne na tapczan, koc bordo na tapczan lub na boty. Zyblikiewicza 7, m. 3. 13159

SPRZEDAM garnitur granatowy męski, kurtkę skórzaną, kurtkę futrzaną, pryczesy, sweter wełniany męski, Głowińskiego 16, m. 4. v

SPRZEDAM nowy wózek dziecięcy głęboki, półbuciki granatowe 37, — Jaoka 26, m. 9, od 11—16. v

WZMACNIACZ o wielkiej sile głosu w nowoczesnej skrzynce z urządzeniem na patefon elektryczny sprzedam, ul. Kochanowskiego 79, m. 6 a.

KUPIĘ primus czteropalnikowy nowy lub używany w dobrym stanie. Listy Gazeta Lwowska nr. 14117

KUPIĘ wysokie śniegowce nr. 36, mogą być używane, lecz jeszcze w dobrym stanie. Zgłoszenia na adres Lwów, Fürstenstr. 37/11. v

KUPIĘ „Świat i Życie" t. I. i II. w płótnie — 200 zł. za tom tomy 14 i 27 „Biblioteki Lwowskiej" — 15 zł., — Czachowskiego „Literatura współczesna", — 90 zł., tegoż „Najnowsza polska twórczość liter." — 20 zł. Zgłoszenia do adm. Gazety Lwowskiej pod nr. 13345:

SPRZEDAM cienką jasną, gumową pelerynę z kapiszonem. Kluszyńska 9 pierwszy dzwonek z dołu v

SPRZEDAM pantofelki nieużywane damskie brązowe i czarne nr. 36, 37 oraz czółenka czarne nr. 36. — Kopernika 30, m. 19. v

WYŻYMACZKĘ w dobrym stanie kupi Hotel „Europa", Lwów, plac Mariacki nr. 4. 13312

MASZYNA do szycia pierścieniowa, nowa, łóżko żelazne z siatką i dziecinne, kuchenka elektryczna i gazowa — do sprzedania. Zgłoszenia do Gazety wowskiej nr. 13311:

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową nową i kuchenkę gazową. Zgłoszenia Batorego 30, sklep. v

BALJĘ cynkową — pierwszorzędny stan, aksamit przykrojony na suknię ewent. pelerynę, szal teatralny, bluzkę z muszlinu wzorzystego sprzedam. Kolonienstr. (Podleskiego) 6/4a od godziny 3—4. v

DO sprzedania piękny kilim 2x1 m. Zgłoszenia codziennie ulica Paulinów nr. 19 parter. 13289

SPRZEDAM suknię czarną kooonkową, suknię w kwiatuszki, bluzkę gazową. Sakramentek 32/7. 13282

KUPIĘ zarękawek z krymskich skórek i śniegowce czarne na 39 nr. bucika. Zofii 3, m. 10. 13279

UBRANIE ciemne, melton, pierwszorzędne, średniego wzrostu i tuszy sprzedam lub zamienię za buty oficerskie Nr. 43, również palto ciemne sprzedam. — Listopada 34, mieszk. 4, godz. 3—5. 13276

SERWIS na 12 osób, obrus, 12 serwet obrazy, sprzedam. — Kochanowskiego 14 mieszk. 2. 13275

ŹREBCE francuskie brązowe na niską, szczupłą, necesaire, sprzedam, Domagaliczów 3 m. 8. oficyny. 13277

SPRZEDAM obraz słynnego malarza włoskiego „Becklina", transformator do lampy kwarcowej i pierzynę. — Jana Styki 1 I. p. między 3—5.

SPRZEDAM ubranie męskie na średniego i kołnierz lisa. — Magdaleny 3/7 między godziną 8—10, po południu od godz. 3. v

AKCJE Banku Polski oraz inne kupię. Oferty Gaz. Lw. nr. 13265

SPRZEDAM futro męskie piżmaki, kołnierz wydra. Kordeckiego 6, m. 6

SPRZEDAM duży dywan smyrneński trochę zniszczony, kilim, dywanik, kuchenkę gazową i dużo drobiazgów Słoneczna 29/25 II. p. od 12—14.

SPRZEDAM patefon walizkowy pierwszorzędny angielski. Tarnowskiego 43/III, drzwi 4, tylko w niedzielę do godziny 15-tej. 13250:

UBRANIE męskie nowe brązowe na szczupłego i meszty nr. 43 do sprzedania. Zgłoszenia Gaz. Lwow. 13247

TAŚMĘ mierniczą stalową 20 m. sprzedam. Konopnickiej 12, m. 9. v

SPRZEDAM spód futra barany na dużego i płaszcz damski granatowy na niską. Zimorowicza 10, II/20 — od godziny 9 do 13-tej. 13244

FUTRO męskie czarne, bardzo ciepłe, kołnierz selskin, krzymka czarna średniej wielkości do sprzedania. — Piłsudskiego 11 m. 3, II. p. 13245

SPRZEDAM płaszcz zimowy damski granatowy kredens pokojowy. stół. Zgłoszenia Gaz. Lw. nr. 13242

SPRZEDAM ubranie przejściowe na tęższego angielskie i sportowe na niższego, wózek dziecinny głęboki stan dobry. Plac Halicki 12a, III. p.

NA sprzedaż wiertarka dentystyczna komplet 110 Volt. Wulecka 6, m. 5.

SPRZEDAM buciki, półbuciki i kalosze używane nr. 34. Kupię nowe buciik chłopięce nr. 36. Zyblikiewicza 7/5 od godz. 2—5 pop. v

SPRZEDAM palto granatowe męskie prawie nowe. — Rewakowicza 11. m. 1 od 11—14 (b. Łyczakowskiej)

SPRZEDAM ubranie prawie nowe na średniego, buciki nowe 42, pięknego lisa i kilimy. — Długosza jeden mieszk. 8 od godz. 9—5. 13229

RYMARSKIE OKUCIA MOSIĘŻNE i ozdoby do uprzęży w wielkim wyborze poleca Inż. A. Sikorski, Warszawa, Próżna 10 4927

GALANTERIA bakelitowa, grzebienie, sznurowadła, oświetlenie choinkowe, wysyła za pobraniem pocztowym: St Natorff, — Warszawa — Twarda nr. 38. 4980

SPRZEDAM: buty z cholewami, buciki całe, wiatrówki wszystko nr 42 śniegowce damskie ciepłe niskie na nr. 37 i prunelki nr. 37. — Kochanowskiego 10/5, od 2—4 13227

KUPIĘ materiał na płaszczyk dla dziewczynki 6-letniej. Zgłoszenia: Jelinki 14, m. 2 (b. Zadwórzańskiej).

10000
SPÓŁDZIELNI
W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE STOI W SŁUŻBIE ZABEZPIECZENIA WYŻYWIENIA LUDNOŚCI

OZDOBY CHOINKOWE
Czeskie. Wiedeńskie. Krajowe. Zimne ognie, lameta, śnieg, girlandy, włos anielski, lichtarze, szopki, wycinanki, maski.
ZABAWKI — LALKI — GRY
Sprzedaż tylko hurtowa Wielki wybór biżuterii sztucznej, galanterii, luster itp.
„Baltex Praktyczna Galanteria"
Sp. z o. o.
WARSZAWA, Marszałkowska 102 II. piętro, pokoje 38, 39, 59, 60, 61, tel. 219-38. Prowincja za zaliczeniem.

NA NIEDZIELĘ

Kto się w opiekę...

Kto się w opiekę odda Panu swemu,
A całem sercem prawie ufa Jemu,
Śmiele rzec może: „Mam obrońcę Boga,
Nie będzie u mnie żadna straszna trwoga!"

Ciebie on z łowczych obierzy wyzuje
I w zaraźliwem powietrzu zratuje,
W cieniu Swych skrzydeł zachowa Cię wiecznie,
Pod Jego póry ulężesz bezpiecznie.

Iżeś rzekł Panu: „Tyś nadzieja moja"
Iż Bóg najwyższy jest uciećzka twoja. —
Nie dostąpi cię żadna zła przygoda,
Ani cię najdzie w domu twoim szkoda.

Aniołom Swoim każe cię pilnować
Gdziekolwiek stąpisz, którzy Cię piastować
Na ręku będą, abyś, idąc drogą
Na ostry krzemień nie ugodził nogą.

Słuchaj co mówi Pan: „Iż mię miłuje,
A przeciwko mnie szczyrze postępuje,
Ja go też także w jego każdą trwogę
Nie zapamiętam i owszem — wspomogę.

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony,
Ja z nim w przygodzie, ode mnie obrony
Niech pewien będzie, pewien i zacności
I lat szedziwych i mej życzliwości".

JAN KOCHANOWSKI (1530—1584)

Z żałobnej karty

Zmarła we Lwowie po dłuższej chorobie znana kiedyś dziennikarka i współpracowniczka pism codziennych Janina Kossak-Pełeńska, przeżywszy lat 68. Cześć jej pamięci.!

Powiększenie obszaru ziemi ornej

Zwiększenie zbiorów tegorocznych należy w pewnej mierze przypisać rozszerzeniu powierzchni ziemi wziętej pod uprawę. Zjawisko to przybrało większe rozmiary szczególnie w okręgu lubelskim. Nieużytki, jak również bezwartościowe pastwiska gminne zaorano i zamieniono na uprawną ziemię, wobec czego nieużytki w okręgu lubelskim zajmują dziś już tylko 8% ogólnej powierzchni.

Akcja zamieniania nieużytków na ziemię uprawną trwa w dalszym ciągu.

Dziś ostatni dzień wyścigów

Dziś tj. w niedzielę rozpoczyna się o godz. 11.30 ostatni w tym roku dzień wyścigów konnych na Persenkówce, stanowiąc tym samym ostatnią okazję dla graczy. Spodziewać się można wielu ciekawych wyników i niespodzianek, dlatego też trudno jest wytypować zwycięzców. O ile będą to jednak faworyci, to powinni zwyciężyć: Gon. I — 1. Bad Afas, 2. Signiorita, Gon. II — 1. Brokat, 2. Likwidator, Gon. III — 1. Steward, 2. Natasza, Gon. IV — 1. Krater II, 2. Urwald, Gon. V — 1. Pedal, 2. Nadir II, Gon. VI — 1. Eudymion, 2. Game, Gon. VII — 1. Tobruk, 2. Serwus, Gon. VIII —1. Aero, 2. Dardanela, Gon. IX — 1. Howerla, 2. Babina.

DAJ CIEPŁĄ KOSZULĘ ZIMOWĄ BIEDNEMU — PRZYJMIE Z WDZIĘCZNOŚCIĄ P.K.O.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17·10
Koniec 6·15

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Z nastrojów dnia

Zachłysnął się wściekłym podmuchem, porwał zgniecione bezbarwne liście, podrzucił i cisnął w dal... Jesienny wiatr. Pod jego mroźnym oddechem kulą się zszarzałe trawy, milkną gwary ptasie. Nagie konary drzew to już nie ciągnący oczy bujną zielenią przytulny schron dla rozćwierkanej czeladki, to nagi szkielet wyciągnięty ramionami ku szaremu niebu.

Zimno... Spracowane ręce kryje połatana świtka, znękaną starą twarz chłoszcze wiatr. Na plecach ciężar zda się nie do zniesienia, zmęczone nogi ledwo idą. Już szarzeje, kończy się pracowity, tak krótki teraz dzień, a granic miasta jeszcze nie widzą oczy starego piechura.

Giną jednak powoli wyniosłe kamienice, coraz więcej małych domów, domków, coraz więcej pól. Prędzej... już tak szaro.., prędzej! Tam, za tym lasem, za szeroko rozlanym stawem, mała chałupina jaśniejąca blaskami oświetlonych okien, której widok dodaje co dzień w drodze powrotnej starym nogom nowych sił. Bo w niej, w tej chatce, zebrana rodzina przywita ojca radosnym uśmiechem, a drobne ręce dzieci pieścić będą zziębniętą twarz. Prostuje się zgarbiona postać, z oczu strzela radość, serce zalewa fala szczęścia... Już mu nie jest zimno. J. N.

Na P. K. Op. złożyli:

Uczniowie Szkoły nr 5 przy ul. Warszawskiej za październik zł 256 gr. 20. — P. Irena Makowicz, sukienkę model „Makusi". — Makuś Jan i współpracownicy zł 651. — Pracownicy oddziału transportowego firmy Galikol, ul. Żółkiewska za paździenik zł 145. — Pracownicy firmy V. H. B. Nr 12 za październik zł 96. — Pracownicy firmy „Karpathenöl", Hauptverwaltung, Pl. Mariacki 8 za październik zł 1296.

W stadzie na stepie

Rozumieliśmy to zawsze, że soboty, a zwłaszcza niedziele wyścigowe gromadziły na torze Persenkówki nie tylko graczy totalizatora, lecz że bardzo wielu także i spośród nich, podobnie jak i inni odwiedzający tor, przychodzą tu dla dogodzenia wewnętrznej potrzebie, ażeby móc podziwiać piękno ruchu najszlachetniejszego zwierzęcia, słusznie nazwanego przyjacielem człowieka; bywał w tym także wyraz zainteresowań hodowlą jako ważnym działem gospodarczym. Dostosowując się do tego, zamieszczaliśmy w „Gazecie Lwowskiej" na niedzielny dzień wyścigowy urywki z dziejów hodowli konia, przy czym uwzględniano dobrze w tych dziejach zapisanego dawnego konia polskiego.



Koń dawnej rasy polskiej — wg. rysunku w muzeum w Sztokholmie

Dziś, w zakończeniu jesiennego sezonu wyścigowego dając reprodukcję jednego z najstarszych oryginalnych obrazów konia dawnej polskiej hodowli, wprowadzimy naszych czytelników a stałych gości „Towarzystwa dla hodowli konia" na step, na odwiedziny Mohortowego stada. Przedstawi nam to obraz spisany słowami Wincentego Pola w jego głośnym niegdyś a nigdy nie spowszedniałym poemacie p. t. „Mohort", malującym kresowe życie na stepie w drugiej połowie wieku XVIII-go.

„Dwa były stada: jedno zwał hetmańskiem, W niem rosły konie polskiego zawodu; Drugie nazywał zazwyczaj sułtańskiem, To już drobniejsze, lecz wielkiego rodu.. Kiedyśmy stada objeżdżali wkoło Zawołał ku nam pan Mohort,...: ... .. „Oto jest matka! Ta klacz wilczata, co tutaj na przedzie, I ona wiecznie całe stado wiedzie...

A tu druga z małą strzałką, gniada, To już ostatki Wiśniowieckich stada. Krew arcypańska! Tego rodu koni, Łapać na arkan, ni ujeżdżać trzeba, Bo same z młodu przychodzą do dłoni.

A to Giżycka, co chodzi po stronie; Jacy Giżyccy, takie ich i konie: Czem starsze — tęższe, a pewne po ćmaku. Stąd niema równych do stepu i szlaku, A to już sławny jest ród sahajdaczny: Biały jak mleko, ale skóra czarna, Hardy i twardy, i zrazu opaczny. Ale jak ręka uchodzi go karna całemu wojsku za przednią straż stoi...

To moja Iskra — Kahorlicka córa, Z stada Tarnowskich, z bachmatów hetmańskich. Nie sierść — lecz jedwab, pergamin — nie skóra, Zdatna do harców tylko arcypańskich, Ktoby chciał wiedzieć, jaka cnota w rodzie, Niech ją użyje w rycerskiej przygodzie."

— — — — — — —

Po takim to stadzie dziedzictwem krwi chlubi się niejedna stadnina, znana z gonitw na lwowskim torze wycigowym.

Osobliwości dawnego Lwowa

Pierwsza lampa naftowa

Przyzwyczajona do nowoczesnego komfortu młoda generacja zupełnie nie zdaje sobie sprawy z tego, jak to można było żyć, pracować, czytać, przed zaprowadzeniem światła elektrycznego. Starsi wspominają z politowaniem czasy oświetlenia naftowego. Pamiętają jeszcze dobrze swoiste słownictwo tego oświetlenia. Lampa kopci. Lampa filuje. A knot? Cóż to był za twór kapryśny. I jaki złośliwy! Nigdy nie było wiadomo, jak koło tego chodzić. Jedni obcinali go poziomo (równo ze szparą knotową), drudzy półokrągło (równo ze szparą nasadkową), inni wreszcie ograniczali się do obcierania (kawałkiem gazety) zwęglonego brzegu. Jeszcze trudniejsza była sprawa z knotem cyrkularnym. W czasie tych operacji palce nasiąkały naftą. I mycie niewiele pomagało. Kolacja stygła. Jakże tu jeść takimi rękami. Oho! Szkiełko pękło. Zapasowego nie ma w domu. To już było czymś w rodzaju domowej katastrofy. A tu wzięło się do wykończenia akta biurowe. Całe kolumny liczb (jeżeli się było urzędnikiem rachunkowym), referat sprawozdawczy (jeżeli się było urzędnikiem konceptowym). Dzieci mają się uczyć zadanych w szkole lekcji. Jest świeca? Jeżeli jest stearynowa (od Szubuta) to jeszcze pół biedy. Ale jeżeli tylko łojówka i to przez kucharkę już do połowy w piwnicy wypalona?

A jednak, cóż to był za skok, gdy miejsce dawnych kaganków, napełnionych w najlepszym razie olejem rzepakowym, zajęła lampa naftowa! Pierwsza lampa naftowa! Kto i kiedy pierwszy we Lwowie ją zapalił?

Ignacy Łukasiewicz.

Pisali o nim współcześni wiele i, rzecz szczególna, z uznaniem. Pisali potomni, w roku 1928 poświęcono mu nawet całą książkę, w Krośnie wystawiono mu pomnik, ale mimo tego pamięć o tym człowieku w społeczeństwie niezbyt głęboko jest zakorzeniona. Godzi się ją odświeżyć choć w krótkich słowach, zwłaszcza że, jak zobaczymy, data jest po temu.

Łukasiewicz pochodził z rodziny ziemiańskiej, urodził się w roku 1822 w Zadusznikach w Tarnowskiem. Do gimnazjum chodził w Rzeszowie, po czym oddano go na praktykę aptekarską do Łańcuta. Jako pomocnik aptekarski dostał się następnie do znanej firmy aptecznej Piotra Mikolascha we Lwowie. Ale trzeba było pomyśleć o odbyciu studiów farmaceutycznych. Udał się na nie najpierw do Krakowa, na ostatni zaś rok do Wiednia, gdzie dokształcał się w chemii analitycznej i gdzie uzyskał tytuł magistra. U Mikolascha czekało stanowisko prowizora. Wraz z drugim prowizorem, Janem Zeh, prowadzi teraz Łukasiewicz zakłady mikolaszowskie, składające się z apteki i z laboratorium chemiczno-farmaceutycznego, dostarczającego rozmaitych wyrobów leczniczych aptekom prowincjonalnym.

Razu pewnego zgłasza się w aptece propinator z Borysławia i przynosi na pokaz płyn tłusty, oleisty, używany przez wieśniaków tamtejszych do smarowania skór i osi. Nieznanym sobie płynem zainteresowali się Łukasiewicz i Zeh, oczyścili go, przedestylowali, otrzymali ciecz wodojasną, zapalną, o ciężarze gat. 0,82 i przyszli wraz z Mikolaschem do przekonania, że to jest oczyszczony olej skalny, znany w aptekach z produktów obcokrajowych pod nazwą „Oleum petrae", a używany na odmrożenia i na reumatyzm. Zawiązali tedy we trójkę spółkę w celu eksploatowania i eksportowania produktu, mogąc go oferować po cenach znacznie niższych od dotychczasowych. Dla zdobycia większej ilości surowca Łukasiewicz wybrał się w podróż do upatrzonych miejscowości. W Borysławiu zastał pokopane przez ludność dołki, w których na powierzchni zbierała się ciecz zielonkawo-brunatna, tłusta, zwana przez wieśniaków „ropą" i roznoszona przez nich po miastach i miasteczkach nie tylko na smary, ale nadto na lekarstwo dla owiec dotkniętych motylicą. Przywiózł wprawdzie Łukasiewicz z Peczeniżyna większą ilość ropy dla swej spółki, ale interes nie szedł, a raczej szedł bardzo opornie. Dowiaduje się Łukasiewicz, że ktoś kiedyś dolewał tego płynu do oleju oświetleniowego, że za takie fałszowanie oleju był nawet skazany na grzywnę. I nagle — doznał jakby objawienia. Oto przypomniał sobie, że w czasie studiów krakowskich na pewnej wycieczce geologicznej profesor Zeischner opowiadał uczniom o tłustym płynie ziemnym, który ma się znajdować na Podkarpaciu i który, wedle jakichś starych kronik, miał służyć w dawniejszych czasach do oświetlenia miasta Sambora. A może „ropa" z Borysławia, z Peczeniżyna, jest właśnie owym płynem? Dalejże tedy do prób, czy nie dałoby się zużytkować do oświetlenia. Pierwsze doświadczenia wypadły niepomyślnie. W lampach olejnych ropa świeciła ciemno i wydzielała wiele kopciu. Nie zrażał się tym Łukasiewicz. Porozumiał się ze zdolnym lwowskim blacharzem Bratkowskim, zaczęto obmyślać nowe lampy. Zastosowano szklany cylinder, zwężający się nad płomieniem. To był wielki postęp. Sprowadzono też na wzór modele służące do świecenia „kamfiną" (produkt terpentynowy). Wreszcie powstała lampa, którą już można było zaprodukować. Wprawdzie światło z oleju rzepakowego było wciąż jeszcze jaśniejsze, ale taniość przechylała szalę na rzecz lampy naftowej, jak ją nazwano. Tam więc, gdzie nie chodziło o komfort, można było nią się zadowolić. Firma Mikolasch zrobiła umowę ze Szpitalem powszechnym we Lwowie i objęła oświetlenie budynku. Nadszedł dzień epokowy. W Szpitalu powszechnym zapłonęła pierwsza lampa naftowa. Było to 31 lipca 1853 roku, a więc przed laty dziewięćdziesięciu.



Ignacy Łukasiewicz

Sam Łukasiewicz opowiada o tym pamiętnym dniu jak następuje:

„...Mówię Mikolaschowi (gdy już miał poprawioną lampę od Bratkowskiego):

— Panie, kupmy więcej tego oleju!

— Na co? Będziemy go pili?

— Będziemy nim świecić.

„Okazuję mu lampę. Jeszcze nie wierzy. Wiem po dziennikach głoszą: Lampy wynalezione do pinoliny i kamfiny. Sprowadzam, zapalam. Cudo, nie światło! Mikolasch uwierzył. Na swoją firmę podjął się Szpital główny oświetlić naftą. Podjął się na niższy grosz od wszystkich. Należałem znowu do spółki. Ciągle wspominając Zeischnera i Sambor, ja najpierwszy oświetliłem we Lwowie szpital główny zwany u Pijarów..."

Dodajmy, że było to przed odkryciem i wprowadzeniem nafty amerykańskiej.

Na tym w niniejszej notatce poprzestajemy. Nie miejsce tu przypominać dalsze losy Łukasiewicza, jego nieprawdopodobną wytrwałość, cierpliwość, a nade wszystko bezinteresowność, jego fanatyzm, z jakim torował sobie drogę idei raz podjętej a zmierzającej do dźwignięcia przemysłu i dobrobytu krajowego. Dziś, patrząc wstecz, wiemy, że oświetlenie naftowe, jakkolwiek już samo przez się stanowiło na owe czasy postęp olbrzymi, było dopiero przygrywką tego, co obecnie nazywamy przemysłem naftowym. Łukasiewicz zmarł w roku 1882. W jego oczach i za jego sprawą skromne, rzec można stołowe, aparaciki destylacyjne zaczęły się zmieniać w liczne i wielkie rafinerie, ale o tym, co przynieść miała przyszłość, nie mógł za życia nawet marzyć.

Nam chodziło jedynie o przypomnienie tej niepowszedniej osobliwości, jaką niewątpliwie było zaświecenie perwszej lampy naftowej we Lwowie.

T. B.

OBWIESZCZENIE

STAROSTY MIEJSKIEGO W LEMBERG – MIEJSKI ZAKŁAD WODOCIĄGOWY – O PODWYŻSZENIU OPŁATY ZA WODĘ.

Na zasadzie upoważnienia Rządu Generalnego Gubernatorstwa — Urząd dla kształtowania cen — podwyższa się opłatę za wodę

DO 80 GROSZY ZA METR KUBICZNY

i to z działaniem wstecz od początku periodu odczytywania po dniu 1 października 1943.

Reszta postanowień Dekretu Rządu z 27. 4. 1943 jak też opłata kanałowa, ustanowiona 11. 5. 1943. pozostają niezmienione.

Lemberg, dnia 26 października 1943.

Nr. 52

Starosta Miejski w Lemberg
Miejski Zakład Wodociągowy
KRUEGER — Dyrektor

ZARZĄDZENIE

ŚRODKI ZWALCZAJĄCE PLAGĘ MYSZY.

Obecna plaga myszy przybiera we wszystkich prawie okręgach dystryktu zastraszające rozmiary. Zapasy koniczyny i lucerny są już nie tylko uszkodzone, ale niektóre nawet musiały być przeorane.

Z tego powodu zarządza się ogólne zwalczanie plagi myszy. Na tę walkę z myszami wyznacza się okres czasu przynajmniej 14-tu dni po sobie następujących. Zwalczanie muszą przedsięwziąć chłopi, państw. zarządy majątków i wszystkie inne folwarki. Trucizn ani środków zwalczających na razie nabyć nie można. Dlatego zarządza się stosowanie następujących mechanicznych środków: zabijanie myszy występujących przy orce, wylewanie juchy i wody, wykadzanie, ustawianie łapek i innych przyrządów.

Celem chronienia zasiewów należy kopać rowy, umieszczając w nich drenowe rury oraz puszki z konserw.

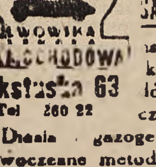
Tępienie myszy musi być rozpoczęte równocześnie i stosowane tym energiczniej — im plaga myszy jest dotkliwsza. Szczegóły tej akcji zarządzą w zakresie zasięgu swego urzędowania przedstawiciele gminy.



BZ.-SATURN• RM.I E. SRZ OO

Krzyż „Wiara"
świecący nocą powinien znaleźć się w każdym domu
Cena 20 zł. — Dostarcza za pobraniem pocztowym
BINEK HELENA
Monasterzyska, Spółdzielnia.

HAK
Warszawa — Zielna 29
poleca hurtowo po cenach najniższych:
wody kwiatowe, kolońskie, perfumy kremy, szminki, pudry róże proszek pastę mydełka do zębów środki do golenia wazelinę glicerynę brylantynę proszek do prania i czyszczenia klej oliwę do rowerów. — ultramarynę (1, 5, 10 dkg i 1 kg).
PASTA do obuwia „DOBROLIN" i inne oraz
BARWNIKI do TKANIN
KOLORYT WILBRA OKOLIT BARWINEK — FARBOL
Prowincja za zaliczeniem



Syksturka 63
Tel 260 22
Rozpoczyna NOWE KURSY SAMOCHODOWE
na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych motory Diesla gazogeneratory — Nowoczesne metody szkolenia. Praktyka we własnych warsztatach szkolnych.
Zgłoszenia codziennie od godziny 9—12 i 16—18.

Ostrzegamy
PP. Odbiorców przed kupnem u nieznanych sprzedawców barwników naszej marki
„KOLORYT"
gdyż ostatnio pojawiło się na rynku wiele nieudolnych podróbek. Zwracamy również uwagę na małowartośc. barwniki w torebkach, produkowane przez pokątne wytwórnie. Dla orientacji, czy towar pochodzi od nas — wprowadziliśmy znaki rozpoznawcze, wyszczególnione na nawej banderoli naklejonej na każdym kartonie barwników.
Fabryka Chemiczna
„KOLORYT"
W. Klossowski i S. Szadkowski
Warszawa, Długa 29.

POMOC LEKARSKA

Dr ŁUCZYŃSKI Witold specjalista w chorobach serca Kraszewskiego 13 (nie jak mylnie podano w książce telefonicznej nr 8) przeniosł godziny ordynacyjne 14—16 13899

KUPNO — SPRZEDAŻ

APARATY fotogr. film. zniszczone z brakami kupuje Prac. Prec.-Mech. Lwów, Czarnieckiego 8. 13166

UBRANIE męskie stalowe, palto zimowe męskie, jesionkę popielatą lub beige w b. dobrym stanie sprzedam. Tarnowskiego 20, m. 9. v

FUTERKO piękne z łapek breitschwans do sprzedania Wincentego Pola 5, m. 5 boczna Rozwadowskiego, tylko od godz. 10-tej. v

KUPIĘ czółenka czarne, gładkie na słupkowym obcasie 35½—36 sklep „Lotos" Sykstuska 21. v

PŁASZCZ zimowy męski nowy i płaszcz do przenicowania — sprzedam Kraszewskiego 19, m. 4 14226

KUPIĘ śniegowce długie gabardynowe nr 34 Mięczyńskiego 2, m 9 (Łyczaków). 14313

FUTRO selskinowe lub łapki breitschwanzowe piękne na średnią, — płaszczyk damski na watalinie przybrany futrem i śniegowce brązowe nr 35 (wszystko stan b. dobry) — sprzedam Tarnowskiego 20. m. 9. v

SPRZEDAM bundę podbitą skórami szopy, podróżna, Słoneczna 15 u dozorcy. 14293

SPRZEDAM ubranie męskie (granatowe) w bardzo dobrym stanie, na wyższego i stare palto ul. Zofii 10, mieszkanie 2. 14141

SPRZEDAM nowy zimowy płaszcz na wysoką osobę, kołnierz z lisa. Zgłoszenia: Turecka 3. I. p. m. 6.

SPRZEDAM kilim najlepszego gatunku 3/2 mtr. kołnierz i ogon srebrzystego lisa — 3go Maja 8. I. p. m. 4 od 13 do 16. v

SPRZEDAM na średnią płaszcz damski zimowy z kołnierzem krymskim, żakiet kostiumowy czarny z kołnierzem krymskim i płaszcz damski czarny ze spodem futrzanym pod niszczonym dla starszej. Listopada 36 mieszk. 6, I. p. ganek prawy. 14278

KUPIĘ tonę węgla. Zgłoszenia ul. Kołłątaja 3. m. 25. 14294

SPRZEDAM damski płaszczyk zimowy nowy czarny na średnią, ubranie męskie na średniego, jesionka. Wincentego Pola 5. m 5, boczna Rozwadowskiego tylko od g. 10-tej. v

HIS MAYSTER VOICE nowy niebieski patefon z automatem luksusowy, płyty oraz zegarek na rękę sprzedam ul. Chmielowskiego 5 I. p miesz. 10 od godz. 10—14 i 15—17. v

SPRZEDAM elegancki płaszcz damski podbity futrem, dużą kurtkę męską futrzaną prawie nowa, plusz czarny na płaszczyk damski b. tanio. Zgłoszenia: Wincentego Pola 5 m. 5, boczna Rozwadowskiego, tylko od godz. 10-tej. v

SPRZEDAM lisa srebrnego, futro damskie, łapki breitschwancowe na niską szczupłą, futro męskie spód tchórze, kołnierz wydra na średniego — Tokarzewskiego 13, I. p., m. ośm — wejście od podwórza przez ganek.

UBRANIE ciemne w dobrym stanie na średniego kupię. Iwaszkiewicza 12 parter (boczna Wuleckiej). 12933

SPRZEDAM piec gazowy, — system grzejnikowy, dwa zbiorniki na wodę pojemności po 1500 l. Wiadomość telefon nr 236—45. 12970

ZŁOTO dentystyczne, luty wyłącznie w firmie Jan Wojtych — Lwów — Akademicka ośm. 5353

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką oraz powieści dla młodzieży, kupuje stale Księgarnia J. Fojtika — Lwów, Batorego 30. 5306

KUPIĘ cztery wielokrążki łańcuchowe (Flaschenzugi), dwa jednotonowe, dwa pięciotonowe. Wymagany komplet nienaganny. Gaz. Lw. 13048

ZAMKI błyskawiczne, grzebienie — szczotki, szmirowadła, korki do butelek, pasta do obuwia sprzedaż fabryczna D/H Kurowski Warszawa, Plac Napoleona 9. 4929

APARAT fotograficzny 16 zdjęć — Vollender Nagel strusie pióra nie uzywane białe, czarne, terakota, kasete na srebro na 12 osób sprzedam. ul Tarnowskiego 24, m. 1, do 4 tej.

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i tu szczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssąco - gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9 5315

FILATELIŚCI! Żądajcie natychmiast bezpłatnych interesujących prospektów Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116. 5233

WZMACNIACZ amatorski, grający bez anteny „Telefunken" 8 lamp — o silnym i wspaniałym głosie okazyjnie sprzedam. Pl. Teodora 5/47.

SPRZEDAM tanio maszynę do szycia czółenkową Singera, wózek sportowy nowy, futro męskie i damski kostium i watalinę, Szeptyckich 41, m. 4, godz. 12—17. 13576

KURTKA skórzana czarna męska oraz brązowa damska (stan bardzo dobry), kilim b. ładny 180x120, maszyna do szycia pierścieniowa (szyje pierwszorzędnie) do sprzedania. — Bilińskich 20 (górny dzwonek). 14016

PALTO czarne na watalinie nowe sprzedam. Oglądać od godz. 11—14 i 16—18, ul. Szumlańskich 9/I. p. mieszkanie piąte. 5251

SPRZEDAM futro selskin, wolne, modne oraz kołnierz falujący ze skunek. Lwów, Czackiego 1. mieszk. 14. III. p. od 10 do 4. 14125

SPRZEDAM motor benzynowy dwucylindrowy 6 konny na chodzie. Sielec-Zawonie stacja. — Bliższa wiadomość Kasa Gazety Lwow. 14077

DO sprzedania wózek głęboki dziecinny w dobrym stanie i tanio. — Michała 4, mieszk. 8. 14113

SINGERA maszynę nożną pierścieniową bardzo tanio sprzedam. Kordeckiego 7 m. 3 w podwórzu 14126

MASZYNĘ pierścieniową sprzedam. Klepar owska 4, I. p. m. 8. 14127

WÓZEK nowy głęboki do sprzedania Nowozalesieńska 53. 12807

KUPIĘ TOKARKĘ małą do metali narzędzia mechaniczne drobne, gwintbory z narzn. Prac. Prec.-Mech. — Lwów, Czarnieckiego 8. 13167

PANINO fortepian krzyżowy kupię zaraz. Nowacki, Piłsudskiego 17

WATA! Kupię każdą ilość waty bez względu na kolor i gatunek Kroniwnicki, Chełm lubelski, Lubelska 36

SINGERA maszynę krawiecką dużą oraz damską stan pierwszorzędny sprzedam. Chocimska 11/6 Obok kościoła św. Elżbiety. 12399

KUPIĘ pojedyncze meble używane także zniszczone i części z tychże.

KUPIĘ buty gumowe kilka par mogą być nowe lub zniszczone. Farbiarnia, Legionów 23. w podwórzu od godziny 8—12. 12775

SPRZEDAM patefon walizkowy nowy sowiecki z automatem, płyty oraz łóżeczko z siatkami dziecinne. Lwów ul. Źródlana 1. 34. II p. mieszk. 22. ganek na prawo. 13978

PATEFON marki Leningradzki i Kołomyjski z automatem oraz płyty — zaraz sprzedam — również wzmacniacz na płyty o silnym głosie do sprzedania. Grodzickich 9 II p. m. 13

KUPIĘ damski płaszcz zimowy w bardzo dobrym stanie na średnią wysoką osobę, chętnie niebieski. Zgłoszenia: Grottgera 3. m 7. 12762

SPRZEDAM apaszkę męską nową — torebkę damską brązową, noszone: czarny płaszcz, kostium jesienny zielony, sukienkę granatową, wszystko dla niskiej, szczupłej. Mięczyńskiego dwa m. 5. Łyczaków, godz. 14—16.

KUPIĘ pantofelki czarne czółenka — lub półbucik kombinowany nr 37—38, eleganckie pierwszorzędne. Wysłouchego 13, mieszk. 3. 129 1

SPRZEDAM płaszcz męski zimowy na watalinie na średniego Lwów ul. Wałowa 2, m. 3, od 4—5 pop 12922

PIANINO prawie nowe krzyżowe — czarne Röslera, sprzedam Oglądać od 12—17, ul. Hołówki 21, mieszk 1

FUTRO męskie sportowe w dobrym stanie średni wzrost kupię. Telefon 262-07 lub 133-21 13711

KUPIĘ wielką ilość patefonowych płyt polskich, ukraińskich, niemieckich, rosyjskich (taneczne i śpiewające). — Wiadomość: plac Strzelecki 10, mieszkanie 3 13427

KUPUJĘ stare wózki dziecinne, głębokie i sportowe gumy i kółka — Listy Gazeta Lwowska 12718.

WZMACNIACZ trzylampowy wraz z adapterem w nowoczesnej skrzynce sprzedam ul Grottgera 10, m. 6.

ŚNIEGOWCE 11 gruby filc kupi Galanteria Hitler Ring 37 12651

SPRZEDAM rajtki granatowe zupełnie nowe, fason angielski. — Plac Strzelecki 10. m. 3. 13789

SPRZEDAM futro selskin nowy luźny z kapiszonem i zarękawkiem na średnią Skrzyńskiego 12, m. 1.

KUPIĘ składaną parasolkę. Nabielaka 25, parter 13071

APARAT do powiększeń 6×9 nowy sprzedam. Listy Gaz. Lw. 13203

ŚNIEGOWCE 38 kupię. Obsthandlung Pelech Gródecka 3. 13145

KUPIĘ książkę kucharską Disslowej i półbuciki nr 41 czarne. Oferty do Gaz. Lw nr 13144

NURKI, pojedyncze skórki, tylko w b dobrym stanie, kupię Zgłoszenia: R Gurnink, Bożmów 4. tel. 210—20

SPRZEDAM płaszcz zimowy brązowy w dobrym stanie. Kordeckiego nr 11 mieszk 4 13205

UBRANIE sportowe na średniego kupię. Listy Gaz. Lw. 13215

UBRANIE ciemno popielate z pierwszorzędnego materiału bardzo mało noszone do sprzedania Oglądać ul. Koralnicka 4. m. 4, godz 13—15.

SPRZEDAM prawie nową maszynę do szycia Singera. Wiadomość ulica Rutowskiego 24, mieszk 10, od godziny 5 do 7 wieczorem. 13211

SPRZEDAM buty robocze 43, boty filcowe 37 kalosze 10, ubranie popielate, płaszcz damski Kołłątaja 5, podwórze, Baza 13084

TANIO sprzedam czarne ubranie marynarkowe średniemu tęższemu — Jabłonowskich 36 m. 7 13066

KUPIĘ duży, porządny plecak. Wiadomość: Lottokolektura — Lwów — Kazimierzowska 3. 12827

KUPIĘ śniegowce dla trzyletniego: Winc Pola 7, parter, od 1—4 godz.

KAFELKI ścienne i wannę do łazienki kupię cenę za 1 m kw podać Gaz Lw. 13093

POWÓZ nowy jasny sprzedam. Ulica Morska nr 18. 13088

RASOWĄ foksterierkę 7-miesięczną sprzedam. Rappaporta 11, II piętro mieszkanie ośm 13104

SPRZEDAM płaszcz damski selskiny przenoszone kołdrę puchową. Zdrowia 10 pop 13100

SPRZEDAM samicę owczarkę półtora roczną, bardzo ostra nadająca się na łańcuch. Gródecka 175, m 6. koło remizy. 12945

SPRZEDAM futro murmle w dobrym stanie na wyższą szczupłą, kostium z włóczki (samodział) ręczna robota brązowy modny, na średnią suknia czarna wizytowa zupełnie nowa na szczupłą. Piotra 45 mieszk 8 v

SPRZEDAM czarny kostium wełniany, czarną damską kamizelkę i sprutą spódnicę, bieliznę niemowlęcą, brązowy koc wełniany, 12 serwet adamaszkowych, serwetę i 12 serwetek podwieczorkowych i klosz na ciasta Marka 4, m. 2, od godz. 14.

KUPIĘ ciepły szlafrok męski lub piżamę. Zgłoszenia: Kochanowskiego 22, III., mieszk. 11, od 9—12. 13120

NA wysoką krymkę oraz dla gospodarza woźnicy, dozorcy płaszcz zimowy z futrzanym kołnierzem i ciepłe rękawice sprzedam. Zielona 46, mieszk. 5, od godz. 9—11. v

KURTKĘ skórzaną 3/4. Elektrolux bez szczotek, transformator 150 m A sprzedam. Teatyńska 35, m 9. 13131

HARMONIA „Soprani" 80 basów — sprzedam. Oglądać między 12—2. — Janowska 41 a. m 7 12948

SPRZEDAM czarną jedwabną wizytową sukienkę na szczupłą ulica Św. Wojciecha 14, m. 2, prawy dzwonek od godz. 3—6. 5397

SPRZEDAM lisa żółtego, nowego i płaszcz nieprzemakalny dla woźnicy, oraz meszty męskie 42 nr i skórzane rękawiczki męskie szoferskie. Koralnicka 4, mieszk. 4. 12956

KUPIĘ marynarkę na wysokiego ul. Sapiehy 89, mieszk. 5. 12958

FUTRO na wysokiego, eleganckie — stan pierwszorzędny, wydra amerykańska, biberole oraz teczka skórzana do sprzedania. Jabłonowskich 32, mieszkanie 7, codziennie od 15—16.

FUTRO łapki breitszwancowe, okazyjnie sprzedam. Ul. Grottgera 10. mieszkanie 6 14106

SPRZEDAM buty narciarskie 43 — aparat fotogr. Agfa kliszowy 4.5 — maszynę do pisania jednoprzyciskową, odkurzacz ręczny bezmotorowy Kupię buty z cholewami 43½ nowe lub mało używane Kraszowskiego 19 m. 2, niedziela 8—2 v

SPRZEDAM czarne palto zimowe na watalinie, kołnierz karakułowy, — rozmiar na średniego prawie nowe, Oglądać od g. 11—13 ul. Zielona 48, mieszk. 12 — III p. 14240

SPRZEDAM damski mały kołnierz prawdziwy selskin i szopy, flakon kryształowy „Mozer", małą walizkę skórzaną, ręczną maszynę do szycia, mikroskop składany z immersją „Reichert" Listy Gaz. Lw. 5420:

SPRZEDAM jesionkę angielską popielatą, raglan zimowy granatowy na niskiego. Zamarstynowska 120, mieszkanie jeden. v

AKCJE Bankowe, Chemiczne, Cegielski, Saturn, Węgiel i inne kupię Dobrocki, Warszawa, Alberta 12—9

SPRZEDAM ubranie granatowe w deseń, raglan zimowy deseń angielski do przenicowania, walizę fibrową Zamarstynowska 120, m. 1 v

SPRZEDAM czarny damski płaszcz z futrzanym kołnierzem Kochanowskiego 89, I p., prawy górny dzwonek od 10—12 v

KUŚNIERSKĄ maszynę sprzedam — Urbańskiego 7, od 8 do 10 rano.

PIEC kaflowy przenośny w żelaznej ramie rozmiar 1.05×0.55×0.40 nowy do sprzedania. Wiadomość tel. 279-26

POSAD POSZUKUJĄ

OGRODNIK poszukuje zajęcia w okolicy Lwowa Listy z pod. warunków do Gaz Lw nr 11980

PANI mówiąca dość dobrze po niemiecku, absolw. Wyższej Szkoły Handlowej, z 2 letnią praktyką sekretarki w kapitału niem., poszukuje zajęcia. Listy Gaz. Lw. 13177:

ZGUBY

WILCZUR młody przepadł dnia 30. 10. 1943 z podwórza domu przy ul. Zielonej 5 d Za zwrot pies wysokie wynagrodzenie. Maksymowicz. 14225

ZGUBIONO dnia 2. 11 o godz. 7-mej wieczorem na ul Aleksandrowicza — apaszkę męską brązową. Uczciwego oddawcę wynagrodzę. Aleksandrowicza 12, mieszk. 2. 13864

SKRADZIONO w dniu 27. 10 1943 na ul Brajerowskiej Ausweis, szoferskie prawo jazdy 3 kl., żółtą kartę zameldowania w Arbeitsamcie — na nazwisko Borkowski Marian, Lwów Zniesienie, Nowa 21, oraz 2 znaczki z numerami, służące do odebrania Kennkarty Złodzieja proszę o zwrot jak również resztę potrzebnych mi przedmiotów na podany adres lub do biura. Kraszewskiego 1. 1. Teczkę w dowód lojalności zatrzymać.

SKRADZIONO dokumenty dnia 1. 11. w tramwaju nr. 1: paszport sowiecki Personalausweis nr. 0356 wystawiony przez Ostenergie. Nachtausweis, — schein dla roweru „Torpedo" nr. 1424, znaczek na Kennkartę nr. 09573 VI dzielnicy i wystawione na nazwisko Inż. Mazurkiewicz Józef, ulica Lwowskich Dzieci 46. 13645

SKRADZIONO dnia 2. 10. 1943 legitymację z Ukraińskiego Komitetu i Ausweis wydany przez Landwirtschaftliche Zentralstelle na nazwisko Czapran Maria. Uprasza się o zwrot na adres: Janowska 222. v

ZGUBIONO w tramwaju nr 3 torebkę z Ausweisem wydanym przez H. K. P. 547. Znalazcę proszę łaskawie o zwrot Maria Trojanowska. Lwów. Tkacka nr 39. v

WE wtorek dnia 2. 11. 1943 wydalił się z domu i nie powrócił Downarowicz Jan, lat 15, niskiego wzrostu w jasnym zimowym płaszczu Wiadomość o nim proszę kierować na adres: Lwów, ul. Ochronek 1. m 7. I. p. Józefa Downarowicz. v

ZGUBIŁEM zameldowanie policyjne Franciszek Pojakowski. v

ZGUBIONO dokumenty ciągnika nr V Ost 21008 Kraftfahrzeugbuch nr N V 110036 należące do Liegenschaftsverwaltung Sądowa Wisznia. v

ZGUBIONY kołnierz futrzany popielaty okrągły dnia 26. 9. w tramwaju nr 1, między rynkiem a Kawiarnią o godz. 18, oddać za dobrym wynagrodzeniem. Zadwórzańska 119, I. p Iszkowska. v

ZGUBIONO dnia 6 listopada na ulicy Zielonej książkę zwiniętą w rulon Łaskawego znalazcę prosi o oddanie jej na ul. Sokola 4, portier. v

ZGUBIONO pamiątkowy breloczek przedstawiający „Sowę" dnia 28. 10 pomiędzy godz 18.30—19 w tramwaju 10. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot do firmy Riedl, Rutowskiego 3, za wynagrodzeniem. 13290

SKRADZIONO Ausweis dnia 3. 11. 1943 na nazwisko Majewicz Tekla, Lwów, Tarnowskiego 20. v

DNIA 28. 10. zgubiono Kennkartę — meldunek policyjny i metrykę urodzenia na nazwisko Ignacy Urbański, Lwów, Łyczaków 213, m. 4. v

ZGUBIONO Ausweis szkolny na nazwisko Zbigniew Chmielowicz. v

SKRADZIONO torebkę z dokumentami na nazwisko Maria Pielih, ulica Rappaporta 7 b m 22. v

ZGUBIONO kwit kaucyjny z Grundstückverwaltung na nazwisko Mieczysław Haczelski v

ZGUBIONO 2 Ausweisy nr 381 wojskowy i firmowy 78, legitymację Komitetu Ukr. i szczepienie lekarskie na nazwisko Aleksandra Kaśkiła.

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Romuald Kubiak, Stanisławów, Fedkowicza 4. v

SKRADZIONO Ausweis nr 341/43 wydany przez Stadtschulamt dnia 4 marca 1943 roku, na nazwisko — Majewski Ludwik. v

W NIEDZIELĘ 31. 10. przedpołudniem na cmentarzu Łyczakowskim od strony boiska sportowego zostawiono koło grobu skórzaną brązową teczkę (pamiątka). Uczciwy znalazca zwróci łaskawie za wysokim wynagrodzeniem pod adr.: Łyczakowska 100, I. dzwonek z góry 13552

PROSZĘ o zwrot skradzionych dokumentów w tramwaju nr 7, dnia 27. 10. 1943 na nazwisko Leszczyńska Katarzyna i Leśniawska Katarzyna, Lwów, Norwida 18. v

ZNALEZIONO różaniec. Zainteresowana osoba zgłosi się: Zakład Prof Węgla Połockiego 45, portier wskaże

MAŁY kotek czarno biały z czarną kropką na nosie zaginął na ul Oficerskiej dnia 3. 11 w godzinach wieczornych. — Łaskawe zgłoszenia w razie odnalezienia proszę kierować: Oficerska 11, Reiss. v

ZGUBIONO 3. 11. 1943 dokumenty: kartę wolnej jazdy Ausweis pracy, Ausweis nocy, wydane przez Strassenbahn Lemberg, dowód osobisty polski na nazwisko Tokarz Mikołaj Łaskawego znalazcę proszę zwrócić dokumenty na adres: Lwów, Sygnałówka wielka, Orszańska 19. Gotówkę zatrzymać. v

SKRADZIONO w tramwaju nr 2 — dnia 28. 10. 1943 na odległości Teatr Wielki — ul Królowej Jadwigi między 5 a 6 godz. wieczorem portfel z dokumentami. Policyjne zameldowanie, bloczek na Kennkartę, premiowe marki kontyngentowe „5/7", Bescheinigung wydany przez Liegenschaftsverwaltung, zdjęcia oraz inne dokumenty na nazwisko Hołowka Andrzej. Lwów, ul. Dekerta 22/11 Proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem. Adres powyższy między godz. 12—19, albo Lwów, ul. Głowackiego 29. v

ZGUBIONO Ausweis dzienny nowy bloczek z Kennkarty, legitymację z Komitetu, dowód osobisty, kartę meldunkową i pieniądze na nazwisko — Zofia Bogusławska Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

DNIA 4 11. 1943 r., zgubiono następujące dokumenty: sowiecki paszport, Ausweis nr 553 wyd. przez Państwowe Techniczne Fachkursy — poświadczenie odbycia Baudienstu i inne dokumenty na nazwisko Mikołaj H. ...yszak Uczciwego znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Lwów, Ruska 8. v

SKRADZIONO dnia 1. 11. na placu Solskim teczkę z dokumentami — 1 Ausweis nr 14 wydany Ostbahn Oberbahnstaffel Lemberg, 8 kart żywnościowych, 2 kartoteki i meldowanie policyjne, paszport sowiecki, 2 wyciągi metryk. dzieci, gotówkę 250 zł., świadectwo szczepienia przeciw tyfusowi, wszystko na nazwisko Stefania Michalewska — Lwów — Gródecka 182 v

DNIA 8 10. zgubiono Ausweis nr 25 na nazwisko Szpala Aniela wydany przez Trinkbrantweinwerk Lemberg

PAKIET Bronisława prosi panią — która 27. 10. w tramwaju nr 7 podniosła szary portfel o zwrot tylko dokumentów ul. Białołęcka cztery, (boczna Grochowskiej) v

SKRADZIONO Ausweis nr 146 i dokumenty ze Szpitala na nazwisko — Jabłońska Anna. Stare sioło — koło Lwowa v

SKRADZIONO kartę meldunkową policyjną i bloczek numerowy na Kennkartę nr 4500 i zaświadczenie lekarskie Dr Smerecki na nazwisko Tekla Lucyna, Arciszewskiego 8, m. 29. v

SKRADZIONO Ausweis kupiecki wydany przez Handelsgruppe Ochronek nr 8. na nazwisko Krupa Ludwik oraz prawo jazdy szoferskie, koncesję na sprzedaż lemoniady i kwity podatkowe Proszę o zwrot v

SKRADZIONO na przystanku koło Kawiarni Wiedeńskiej torebkę z Ausweisem wystawionym przez firmę J. Pontes a potwierdzony przez Ostbahn Neubauamt na nazwisko Józefa Kamińska, kartki żywnościowe na nazwisko Józefa, Kazimiera i Jadwiga Kamińska. Proszę pana złodzieja o zwrot dokumentów pocztą lub inną drogą na adres: Lwów, Bartosza Głowackiego 9 II p., m. 20 a tych 540 zł. niech będzie nagrodą v

SKRADZIONO dnia 15 października we Lwowie dokumenty z portfelem i taki metrykę, Kennkartę nr 4832, Personalausweis na nazwisko Piotr Horbaczuk i metrykę na nazwisko Roman Horbaczuk Arbeitsbuch wydane w Niemczech Fula Land, poświadczenie zapłaty asekuracji i gotówkę 300 zł. 5415

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jedyńska Jadwiga. v

DNIA 2 bm. zgubiono szaro-niebieską dziecinną rękawiczkę (5 lat) w drodze Leona Sapiehy—Pełczyńska lub w tramwaju „9" w tymże kierunku. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot okienko ogłosze Gazety Lw. v

REPERTUAR KIN

Program od 5—11. XI. 1943

ROXY: „Stare serce — znów młode" Maria Landrock Emil Jannings

STUDIO: „Mały ruch graniczny" Herta Feiler, Willy Fritsch

ŚWIT: „Nie przyrzekaj!" Luise Ullrich, Viktor de Kowa

KOSMOS „Noc bez pożegnania" Anna Dammann Karl Ludwig Diehl

SATURN: „Wszystko dla Glorii" Laura Solari, Johannes Riemann

ZENTRAL: „Moja towarzyszka" Anna Dammann Paul Hartmann

BAJKA: „Melodia miłości" Marianne Hoppe — Ferdinand Marian

MUZA: „Trzy miłości w życiu poety" Marte Harell — Paul Hörbiger

MEWA: „W sidłach szantażu" Fita Benkhoff, Harald Paulsen

FLORA: „Kobieta nie jest aniołem" Marte Harell — Axel v. Ambesser

GLORIA: „Alarm" Hilde Sessak Paul Klinger

PARK: „Małe dziewczynki — duże kłopoty" Dagny Servaes, Fritz Odemar



J. Jasiński
Hurtownia Art. Drogeryjnych i Perf.-Kosmet.
Nowy Sącz, ul. Główna 23. Tel. 206
wysyła towar tylko znanych firm po najniższych cenach rynkowych
Bogaty asortyment artykułów drogeryjnych kosmetycznych i galanterii kosmetycznej oraz gospodarstwa domowego — Towar wysyła się za zaliczeniem pocztowym — Na żądanie aktualne cenniki



INFORMACJE BEZPŁATNE
JÓZEF DOROŻYŃSKI
BIURO ZLECEŃ
WARSZAWA
MARSZAŁKOWSKA 122
SKRYTKA POCZT. 1084

Hurtowa sprzedaż
GALANTERII I NORYMBERSZCZYZNY
D/H Stanisław i Stanisława
KOZIOŁEK
Warszawa, ulica Próżna 8
telefon 6-45-17
Wysyłki pocztowe, kolejowe, samochodowe.
P. S. — Liczne podziękowania, jakie otrzymujemy od naszych klientów najlepiej świadczą o niskich cenach i szybkiej dostawie.

FARBIARNIA
ul. LEGIONÓW 23 (w podwórzu)
farbuje ubrania kapelusze, wełniane materiały i przędzę na wszystkie kolory ładnie i szybko

„LAMETA"
ozdoba choinkowa, sprzedaż hurtowa w firmie
F. ZARĘBSKI
Skład Mat. Piśm. i Papieru — WARSZAWA — Kilińskiego 1 — tel. 11 48-35 i 11-50-50. 5327

Wypróbowany środek NA PLUSKWY

„ZAGŁADA"

oraz wszelkie artykuły dezynfekcyjno-kosmetyczne

POLECA

LABORATORIUM CHEMICZNE

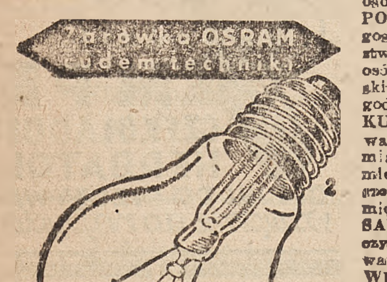
Dr. T. FIRLA

Lwów, Piłsudskiego 11 a

Telefon 201-63.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

SZKOŁA TAŃCA ARTYSTYCZNEGO I GIMNASTYKI RYTMICZNEJ Haliny Pliszewskiej — Lwów, Chorążczyzny 18, m. 3. Wpisy dla dzieci od 6—14 lat. Osobny kurs dla Pań i Panów. Zgłoszenia codziennie od 15—17.



Dla oszczędności prądu właściwa żarówka

OSRAM

dużo światła - mało prądu

„PLUTON"

T. i M. Tarasiewiczów S. A. — sklep we Lwowie Akademicka 12 sprzedaje kostki i płyn Mago — proszki do pieczywa, babki su py sosy, galaretki i inne arty kuły spożywcze. Na prowincję wysyła na żądanie cenniki. Od sprzedawców udziela rabatu.

„HERMES"

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWO - SPEDYCYJNE

Sp. z o. o.

Kraków, Stolarska 9/13.

tel 15114-18, 22264, 12332.

Załatwianie wszelkich czynności wchodzących w zakres spedycji.

Ładunki zbiorowe koleją i samochodami we wszystkich kierunkach Guberni Generalnej i za granicą.

Przewóz mebli własnymi wozami meblowymi.

Magazynowanie. — Clenie. — Inkasso. — Przewóz kas ogniotrwałych.

Własny tabor konny i samochodowy, obejmujący ponad 100 pojazdów.

SPRZĘT SPAWALNICZY

oraz materiały

SYRENY ALARMOWE

akumulatorowe i zwykłe

Inż. LISOWSCY

Warszawa, Mazowiecka 2.

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW WĘDKARSKICH

J. WYSOCKA

WARSZAWA, ul Kr Alberta 12

wysyła za zaliczeniem haczyki, żyłki, błystki, sznury, wędziska i inne

Duży wybór sieci.

WOLNE POSADY

POSZUKUJEMY do fabryki marmolady robotników i robotnic. Zgłoszenia: „Ostfrucht" Marmeladen Fabrik Sommersteinstrasse nr 170 — telefon 189—24. 12065

RYSOWNIKA - grafika dla robót bieżących (projekty, ilustracje itp.) poszukuje się. Zgłoszenia z próbkami prac: Agrarverlag . Ost. G. m. b. H. Lemberg, Thomasstr. 18. 5220

SŁUŻĄCĄ Polkę do wszystkiego — przyjmę zaraz. Romanowicza 9 — mieszk. 3 od godz. 6—8. 13625

POWAŻNA firma handlowa poszukuje zdolnego, energicznego buchaltera z dłuższą praktyką na korzystnych warunkach. Pisemne oferty do Adm. Gaz. Lw. nr 12850

POTRZEBNI fachowi i niefachowi robotnicy, technicy na wyjazd. Dobre wyżywienie, ubranie, obuwie i dodatkowe karty żywnościowe dla rodzin na miejscu. Zapewniona opieka nad robotnikami firmy. Zgłaszać się: Radom, ul. Kozienicka 18, m. 6, od godz. 8—9 i 3—4. 13440

GOSPODYNI do pokoju śniadań umiejąca gotować, obsługiwać gości i inkaso potrzebna. Zgłoszenia: Łyczakowska 17, Restauracja. 12961

BANK poszukuje pierwszorzędnej stenotypistki; warunek doskonały język niem. Oferty w niem. języku do Gaz. Lw. nr 5358

MODNIARKI reprezentacyjnej do ekspedycji i pracy poszukujemy zaraz. Listy Gaz. Lw. 13188

SZPITAL kolejowy poszukuje 2 dyplomowane siostry. Zgłoszenia w Szpitalu przy ul. Krasickich pięć — osobiście. 13152

POTRZEBNA jest zdrowa i uczciwa gospodyni do zajęcia się gospodarstwem domowem, z gotowaniem do 2 osób na stałe, od zaraz. Kochanowskiego 42, mieszk. 4. Zgłoszenia od godz. 2—4-tej. 13154

KUCHARKA służąca z dobrem gotowaniem, pracowita, uczciwa, natychmiast będzie przyjęta do domu niemieckiego. Pierwszeństwo osoby starsze, samotne. Badenich 12, m. pięć, między 8—18. 13161

SAMODZIELNA gospodyni, dziewczyna potrzebne zaraz na dobrych warunkach. Rutowskiego 24, m. 9.

WIĘKSZĄ ilość bakteriologów jako laborantki lub asystentki do dużego laboratorium poszukuje się. Wyczerpujące oferty do Gaz. Lw. 5370

BAKTERIOLOGA na kierownicze stanowisko do dużego laboratorium poszukuje się zaraz. Wyczerpujące oferty do Gaz. Lw. nr 5369

CHEMIKA rolniczego poszukuje się. Wyczerpujące oferty do G. L. 5371

PRZEDSIĘBIORSTWO z siedzibą we Lwowie poszukuje do swojego przedsiębiorstwa w pobliżu Lwowa, murarzy, cieśli, betoniarzy, formiarzy. — Listy do Gaz. Lw. 13852

DZIEWCZĘTA oraz gospodyni do kuchni restauracyjnej oraz garderobiana i chłopiec do kuchni i zakupczyk potrzebny do restauracji „Willkomen" Trzeciego Maja 5 — od zaraz. 13962

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast strażaków. Zgłaszać się w biurze Personalnym — Lwów, ul. Wulecka 4. 5365

GOSPODYNI - kucharka z praniem do małego domowego gospodarstwa na wieś potrzebna. Utrzymanie, mieszkanie, 200 zł. miesięcznie. Tam też potrzebna pokojówka; świadectwa wymagane. Wiadomość: Borszczów, okazicielowi legitymacji 181/39. 5347

PIEKARNIA Kwasiarza poszukuje piekarza oraz chłopca na praktykę powyżej lat 17. Piekarnia Mączna 15

SZUKAMY pilnych fachowców i uczniów, ślusarzy automobilowych, kowali, blacharzy, stelmachów, elektryków. Dobry zarobek. Zgłoszenia „Autohaus Galizien" Otto Götze, Lemberg. Adolf Hitler Ring nr 35. 5146

POTRZEBNA starsza uczciwa kobieta dochodząca na 2—3 dni w tygodniu. Ochronek 10, m. 2, od 1—3.

POSZUKUJĘ od 1. 11 uczciwej, rzetelnej i czystej pokojówki, któraby cośkolwiek potrafiła gotować — dla gospodarstwa domowego 1 Reichsdeutscherkl. Zgłoszenia Ungarnstr. (Kurkowa) 5. Dyrekcja. od 8—17 g.

ELEKTROBATTERIEFABRIK nr 2 Lwów, ul. Pierackiego 20, przyjmuje do pracy fizycznej kilku mężczyzn. Wojskowy Ausweis, praca akordowa premjowana. Zgłoszenia w fabryce w godz. od 8—15. 12950

POSZUKUJE się szofera dla osobówki i ciężarówki. Zgłaszać się Olff-Köpke, Romanowicza 3. od niedzieli 7. listopada, między 11—13. v

SEKRETARKI ze znajomością perfekt niemieckiego oraz maszyny, poszukuję; wynagrodzenie według umowy. Listy Gaz. Lw. 13288

POSZUKUJĘ Polkę, która by się zajęła 3-letnią dziewczynką i domem. Wiadomość: Piłsudskiego 17 — II p., m. 4; umowa na miejscu — od godz 8—5. 13694

PANIENKĘ do pracowni z pomocą w gospodarstwie przyjmę od zaraz; pierwszeństwo — chętne pracować. Ausweis zapewniony. Zgłoszenia od 10—11, „Krystyna" Lwów, Kopernika 21, sklep. 13301

POTRZEBNA uczciwa Polka do kuchni Zgłaszać się od 3—4. Jagiellońska 24, restauracja. 13321

POLACY! mężczyźni zostaną przyjęci do prac na wyjazd. Wykwalifikowani i niewykwalifikowani, utrzymanie wojskowe i dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się pisemnie z podaniem adresu do Gaz. Lw. 14214

MANIKURZYSTKĘ siłę pierwszorzędną, przyjmie fryzjer, Kopernika 12

DOŚWIADCZONY i zdolny technik budowlany do obliczeń ze znajomością języka niemieckiego, potrzebny natychmiast. Oferty Gaz Lw. 13325

POTRZEBNA osoba uczciwa, pracowita i czysta do poprowadzenia gospodarstwa małej rodziny. Warunki dobre, Kazimierzowska 33, m. 15.

CHŁOPCA do nauki fryzjerstwa — przyjmę zaraz Borkowski, ul. Łyczakowska 18. 13707

PAN buchalter Popiel ma list w Adm. Gazety Lwowskiej v

AGENCI portretowi intenzywni na dobrych warunkach poszukiwani. — „Studio" Warszawa, Pl. Napoleona 4

POSZUKUJĘ kobietę lub pannę któraby pomogła w gospodarstwie jak również zajęła by się wychowaniem 5-cioletniego dziecka. Wynagrodzenie wedle umowy. Kopernika nr 16 — II. p., mieszk. 7. 13347

POSZUKUJĘ na b. dobrych warunkach retuszera laboranta i kasjerkę Firma „Photohaus" Akademiestr. 5.

PRZEDSTAWICIEL branży chemicznej i spożywczej potrzebny. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Warszawa, Bracka 17, pod „Ch. S."

LOKALE

PRZED zimą uwolnij swoje mieszkanie od pluskiew i innego robactwa Gwarancję daje tylko firma „Azot" Lwów, Plac Dominikański nr 1. — Telefon 260—84. 5051

ZARAZ wynajmę dom, ogród, budynki gospodarcze w Zimnej Wodzie. — Listy do Gaz. Lw. 13338

POKOJE do wynajęcia z wiktem lub obiadami. Piaskowa 15, m. 4. 12955

POKOJE do wynajęcia z wiktem lub obiadami. Piaskowa 15, m. 4. 12955

DAM opał na zimę za wynajęcie dwu elegancko umeblowanych pokoi z używalnością łazienki i możliwie telefonu. Listy do Gaz. Lw. 13287

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, możliwie z gazem. Gaz. Lw. 13292:

POSZUKUJĘ 1 pokoju z kuchnią. — Pośrednictwo będzie wynagrodzone. Listy Gaz. Lw nr 13294

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. G. Lw. 13299:

2—3 POKOJE i kuchnia w śródmieściu odstąpię za zwrotem kosztów. Może być również niezbędne tanie umeblowanie. Listy Gaz. Lw. 13317

ODSTĄPIĘ pokój nieumeblowany z używaniem kuchni, gaz, 2 paniom względnie małżeństwu Polakom, najchętniej z rodzin jeńców, okolica Batorego, Piłsudskiego. Bliższe dane do Gaz. Lw. nr 13218

KAWALER, urzędnik kolejowy poszukuje pokoju umeblowanego. Listy do Gaz. Lw. nr 13123

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z gazem za dwa pokoje z kuchnią, gaz niekonieczny. Oglądać od 3—5, ul. Bogusławskiego 8. m. 6. 13181

3 POKOJE z kuchnią, I. p., słoneczne z gazem i łazienką w centrum miasta, zamienię za dwa pokoje z kuchnią i gazem. Gaz. Lw. 13234:

POSZUKUJĘ pokój stancję albo pokój z kuchnią, gaz i elektryka. — Listy do Gaz. Lw. 13240:

POKÓJ umeblowany, niekrępujące wejście, tylko na niedzielę lub święta poszukuję; stały czynsz miesięczny zapewniony. Gaz. Lw. 13259

POKÓJ z fortepianem pełny komfort do wynajęcia. Lwów, Częstochowska dziewięć, gospodarz. 14015

PRZYJEZDNY Polak poszukuje pokoju niekrępującego na 2 dni w tygodniu. częściowe utrzymanie „Reklama" Sykstuska 21 „Przyjezdny". v

POSZUKUJE się mieszkania dla jednej osoby w okolicy Łyczakowskiej. Zgłoszenia: księgarnia, Ruska 18.

SZUKAM pokój z kuchnią możliwie z gazem wzgl. z użyciem kuchni przy polskiej rodzinie. Zgłoszenia do Gazety Lwowskiej Nr 14299

PRZYJMĘ osobę na wspólne mieszkanie (Lewandówka) — która da opał. Listy Gaz. Lw. 13344:

POSZUKUJĘ mieszkania przy intel. osobie samotnej ul. Leona Sapiehy-Potockiego. Listy Gaz. Lw. 13341:

POSZUKUJĘ garsonierę lub pokoju wejście z klatki schodowej lub pokoju z kuchnią, pełny komfort konieczny, z meblami lub bez, w śródmieściu albo okolicy Politechniki — albo przy tramwaju 1-ki. Cena obojętna za zwrotem remontu. Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Gaz. Lw 12357

POSZUKUJĘ pokoju na przedpołudnie, dobrze zapłacę. Gaz. L. 13208

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią kompletnie umeblowane w Przemyślu, na przynajmniej jeden umeblowany pokój z użyciem kuchni w śródmieściu Lwowa. Natychmiastowe listy do Gaz. Lw. 13119

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, gaz, na 2—3 pokoje, kuchnię, gaz. dopłacę. Wiadomość ul. Janowska 41 a, m. 7.

DO oddania pokój i kuchnia śródmieście, gaz ryczałt, Gaz. L. 13146

ROZMAITE

NIEMIECKIE podania!! Głęboka 18. Kurs niemieckiego od 40 zł.!!!

APARATÓW FOTOGR. NAPRAWA precyzyjna oraz wszelkich innych instrumentów i przyrządów — wszelkie drobne dokładne roboty tokarskie wykonuje Prac. Prec.- Mech. Czarnieckiego nr. 8. 14155

ŚWIATŁOKOPIE PLANÓW na poczekaniu. Łyczakowska 1. 12392

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, kosztorysy techniczne, Biuro tłumaczeń Lwów, Romanowicza 2, (obok Notarjatu). 5311

ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty Gaz. Lw. 12561

NAJDYSKRETNIEJSZE kojarzenie małżeństw różnych sfer, wielki wybór różnego rodzaju pań i panów. Codziennie od godz. 5 pop. do 8-mej wieczór, w niedzielę od 9—15. Lwów ul. Supińskiego 30, m. 3. 13717

Z KAPITAŁEM i współpracą wstąpię do interesu. Listy G. L. 13105

ODPISY koncesyj, wypełnianie druków dla „Hauptgruppe Handel", legalizacja dokumentów i tłumaczenia — Brajerowska 10/I. Tel. 108—65.

WÓZKÓW dziecięcych naprawa i odnawianie, Kochanowskiego cztery — ślusarnia w podwórzu. 12745

SPRAWY ROZWODOWE, Rzecznik Konsystorski M BAHRYNIWSKYJ Dąbczańskiej 7, m. 4, o. Ossolińskich. godz 9—10 16—17. tel 263-46

PRZERABIA kołdry i materace — Wytwórnia kołder i materaców — Iżycka. Lwów. Kopernika 4 6651

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów Supińskiego nr 25 mieszk 12 Telefon 215—98

PODANIA tłumaczenia, przepisy na maszynie, prawn., naukowe, techniczne prace wykonuje: Biuro Dr Griega. Sykstuska 14. 14029

AKUSZERKA MARKOWSKA Lwów Zyblikiewicza 29 10887

ROZWODY, separacja — alimenty, informuje doświadczony prawnik — Warszawa Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 5812

AKUSZERKA Stojkowa Lwów, ulica Ormjańska dwa. 13281

PRZYJMUJĘ do szycia wszelką bieliznę nową i do przeróbki. Sobieskiego 26, II. p., m. 6. 11547

POŃCZOCHY!! Naprawiam!! Stopy podszywam jedwabnych wełnianych pończoch i skarpet. Oczka wyłapuję starannie. Jacka 30, m. 1. 11666

DO Kennkart druki, legalizację dokumentów załatwia biuro Dr. Griega Lwów, Sykstuska 14. 14030

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zyblikiewicza 21. 5378

NIKLOWANIE — Lwów, ulica Krakowska l. 16. 13148

PREPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291—01

ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty Gaz. Lw. 13477

ZAMIENIĘ zimowy płaszcz ciemnosiwy na średnią osobę na czarny swent. dopłacę. Obozowa 3, m. sześć od godz. 2—3. v

ROZWODY zgodne, niezgodne, porady adwokat konsyst. Różycki, — Warszawa, Wspólna 49, m. 4. v

MASZYNOPISANIA biuro (konces.) ul. Sykstuska 25, podwórze. parter, załatwia fachowo, szybko, tanio.

UWAGA!!! Przemyśl!! Herbatol — czekoladol oraz esencje do wyrobu likierów Empe poleca firma Tadeusz Cieśliński, Przemyśl, Kolejowa 4.

GINO, Dasiu — dajcie znak życia. Mama. 5274

POLECENIA GODNE FIRMY

CYRKULARZE kupieckie, oferty układa i powiela maszynowo Biuro — Plac Akademicki 1. 1. piętro. Z prowincji odwrotnie. 5299

DOM HANDLOWY R. HOMAN — PRZEMYŚL, SIENKIEWICZA nr 5, telefon 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24, tel. 268—21 poleca: budynie, cukier waniliowy, liście bobkowe, sodę oczyszczoną itd., barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów i t. d. Cenniki na żądanie; tylko hurtowo, prowincja za zaliczeniem 11254

DEZYNFEKCJE — tępienie robactwa jak pluskwy, pchły, karaluchy i t. p. zwalczanie szczurów i myszy, impregnacje drzewnych części w budowlach przeprowadza we Lwowie i na prowincji: Asid A. G. Alleestr. 1 (Romanowicza). Telefon 230—[illegible]

ART. szkolne, kancel., galanteria — baterie, krepiny, bibuła w ryzach — galanteria krawiecka, art. gospodarcze, barwniki, świece i t. p. ceny hurtowe, prowincja za zaliczeniem. Zamówienia przyjmuje Przedstawiciel Przemyśl Postschl. 307 5248

ABAŻURY, wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30. 4772

DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl Sienkiewicza 5, telef. 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24: telefon 268—21. Poleca budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszcz., jarzynę soloną i t. d. — barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów i t. d., cenniki na żądanie tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem. 13700

UWAGA! Kreiss Brzeżany. Zakład fotograficzny Foto „Wrzos" Brzeżany. Poststr. 6, wykonuje zdjęcia: Portertowe, Grupowe, Legitymacyjne i inne. Szybko! Solidnie! 11624

CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowski, Boimów cztery. 13451

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż. kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika — sztychy. 5297

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12, — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

WALIZY i kosze podróżne dostaniesz w firmie W. Sachryn, Lwów. Königsstrasse (Sobieskiego) 5. 5351

MYDŁO i świece na kartki listopadowe, „Kosmetyka" Batorego 9.

HENNA czarna do brwi i rzęs — „Kosmetyka" Batorego 9. 13990

KUPCY - Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie: Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do obuwia w tuz. i luzem, pasta do podłogi w 1 kg. puszkach, sucha zaprawa „Froter", ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i. — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal", soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil., kwasek cytr. proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka: lustra, — sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów — B/H Dr Górski & Połański, Lwów, Friedrichów 5 (obok Pl. Akademickiego) Tel. 215—27. — Żądać szczegółowych cenników. 5374

WYTWÓRNIA toreb papierowych — sprzedaż papieru i szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1 m. 4, telef. 30409 w podwórzu prawa oficyna, II. piętro. — Prowincja za zaliczeniem. v

„BAZAR" Warszawa, Przechodnia 7 poleca: wsuwki, zapinki, szpilki — szpilki fryzjerskie „Jola", pasty do podłóg, mahoń, orzech jasny, ciemny biała od 10 kg. (kg. 11.20), czarną do obuwia od 10 kg. w cenie 18 zł. Bibułka „Chłon" 185 karton i dewocjonalia. — Przedstawiciele i agenci poszukiwani. v

UWAGA kupcy z prowincji! Wysyłamy za zaliczeniem zeszyty, przybory szkolne, artykuły biurowe, tapety, ceraty, makaty, pocztówki — okładki celofanowe do kart rozpoznawczych, baterie, latarki, pudełka Impregn Firma „Dan" Warszawa, Elektoralna 14. 5380

KOSMETYKI, pastę do obuwia dostarcza „Loton" Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telefon 746—17. Prowincja za zaliczeniem pocztowym Wysyłka samochodami lub pocztą. v

GILZY, bibułki, baterie. Prowincja za zaliczeniem. St. Sokołowski, Warszawa, Dygasińskiego 50. 5403

BATERIE, latarki, żarówki, lampy karbidowe, zapalniczki, kamienie — bibułki i t. p. wysyła po otrzymaniu zaliczki Biuro Zleceń J. Boye — Warszawa, Królewska 31. v

OLIWA dla dzieci w „Kosmetyce" Batorego 9. 13991

FLASZKI z podziałką dla niemowląt „Kosmetyka" Batorego 9. 13992

NAUKA

NIEMIECKIEGO możesz uczyć się już za 40 zł. miesięcznie!!! Szybko jedynie fachowo! Poniedziałek wpisy! — Baczność na adres: tylko — Głęboka 18!!! v

PRZEDWOJENNA Szkoła Szoferska (rządowo upoważniona) Inż. P. Heresco we Lwowie szkoli najsolidniej i najszybciej na wszystkie pojazdy mechaniczne. Niemieckie prawo jazdy pewne. Własne warsztaty i samochody. Formalności załatwia szkoła. Specjalny kurs przyspieszony dla zaawansowanych. Zgłoszenia na najbliższy kurs codziennie, Lwów, Piekarska 22. Telef. 273—30. 5356

STENOGRAFII polskiej, niemieckiej oraz języka niemieckiego nauczają listownie Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin ul. Narutowicza 37 (skrytka pocztowa 109). Wyczerpujące inform. po nadesłaniu zł. 2.

ROZPOCZYNAM lekcje tańca. Dypl. nauczyciel Wieczysty, Kopernika 16; oficyny, I. piętro. 13193

LWOWSKA Szkoła Samochodowa — szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. Lwów, ul. Sykstuska nr 63 — telefon 260—22. 5304

WYUCZAM pisania na maszynach w języku niemieckim i polskim. Romańska, ul. Zyblikiewicza 5. 5355

LEKCJE fortepianu i cytry. Prof. M. Lipiński, Plac Halicki siedem — II. piętro 5301

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lagerstrasse — (Obozowa) 3. m. 4. 13754

KORESPONDENCYJNA nauka w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia). Informacje: Mgr S. Fediaj — Warszawa. Smolna 33—4. 5317

UDZIELAM nauki kroju, szycia i modelowania. Sawkówna, Rutowskiego 16 II. p. m. 9. 10374

SUMIENNIE uczę do szkół powszechnych, egzaminu niemieckiego. Listy do Gaz. Lw. nr 13206:

SPRZEDAM zakopianki białe, nowe. Orzeszkowej 11, m. 6. v

KORESPONDENCYJNIE nauczam: Niemiecki, Handlowa matematyka — Stenografia, Księgowość. Dozwolone Znaczek 96 gr. Warszawa, ul. Senatorska 22/24. Germanista Ałpatow.

PRYWATNE

PANI z ul. Łyczakowskiej — która zgłaszała się po zdjęcia na ul. Kalecza, zechce zgłosić się na ul. Kingi 20, II p., godz. 16. 13078

NUŚKO! Brat Edzik niebezpiecznie chory. Ratuj póki czas! Operacja kosztowna. 20. 10. byłem — nie zastałem. Piotr. 13330

LAX Zofia, wdowa po pułkowniku i zamężna córka Hanka, proszone są bardzo o podanie adresu do Admin: Gaz. Lw. dla Marii nr 12875

PANA Stanisława Lachowicza proszę o podanie adresu celem udzielenia mu wiadomości o matce. Swobodówna, Lwów, Głowińskiego 17/5. v

STANISŁAWA Małysa i Henryk Korczowski, Tarnopol. Przyjęliśmy do wiadomości, że ślub odbył się 5. października. Znajomi ze Złoczowa.

PANA w jasnym płaszczu w zielonym garniturze i popielatych półbucikach z walizeczką lekarską błaga o podanie adresu lub skomunikowanie się, brunetka, którą wziął w obronę przed brutalem w dniu 28. 10 o godz. 8-ciej w tramwaju nr 4. — Gródecka 58, m. 6. 13184

SKROMNA dziewuszko, baczki zgolone, obiecuję poprawę, wyznacz spotkanie listownie. Eugeniusz Banderowski, Lwów, Jordańska nr 36, Kleparów. v

STOP!!! Jadzia!!! która jest zamianowana w instytucie Behringa jest uprzejmie proszona o podanie pełnego adresu dla młodzieńca, który dn. 31. października t. j. w niedzielę — o godz. 21.40 radził się czy nie lepiej byłoby czekać na tramwaj, czy też postępować zwolna piechotą, by podążyć na czas ku właściwemu celowi. Listy Gaz. Lw. 13581:

DANISZEWSKA Wera! Dlaczego milczysz uporczywie? Tęsknę! Oczekuję listu Gaz. Lw. nr 13316. Karol.

JULECZKU daj bratu natychmiast znak życia Kołomyja. v

MARIA Wołkowówna zechce podać swój adres Prof. Nowotnemu, Kraków, Grodzka 40. 5402

ZAGINIENI

DNIA 4. października wyjechał w kierunku Tarnowa Artwiński Ryszard, nerwowo chory, brunet, słusznego wzrostu w ubraniu popielatem, kurtce brązowej z futrzanym kołnierzem i popielatym kaszkiecie. Łaskawe wiadomości kierować Antonina Artwińska, — Brody — ulica Paderewskiego 22. v

DNIA 29. 10. wydalił się w domu około godz. 3-ciej pop. Stanisław Stefanków, lat 10, i dotychczas nie wrócił. Ubrany: w biały sweter, w popielatych pumpkach w półbucikach (brązowych) oraz w czapeczce skórzanej; ktoby cośkolwiek wiedział o nim, bardzo prosi się o powiadomienie rodziców na adres: Domsa 16, I. p., m. 12. za wynagrodzeniem. v

WARSZAWA

SPEDYCJA

Ładunki zbiorowe

Drobnica

INKASO

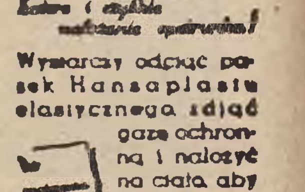
3 × tygodniowo stała komunikacja 15-ton. samochodami

LWÓW

T. WIENCKOWSKI,

Lwów, Piekarska 34

Telefon 236-29, 115-02



Wystarczy odciąć pasek Hansaplastu elastycznego, zdjąć gazę ochronną i nałożyć na ciało, aby ranę higienicznie zaopatrzyć

Hansaplast elastyczny

BIŻUTERIA GABLONZKA

GALANTERIA

OZDOBY CHOINKOWE

Import — Hurt

H. GREGOROWICZ,

Warszawa, — ul Graniczna 15

Telefon 323-31, 323-34.

Wysyłka pocztowa za zaliczeniem

Cenniki na żądanie.

HURTOWNIA Kolonialno-Spożywcza

„HAGRO"

KRAKÓW,

Plac Domikański 4.

telefon 174-98, 176-71.

MAGAZYNY: Dwernickiego 5, Rękawka 13, Pl. Dominikański 4.

Poleca Spółdzielniom i Kupcom ceny hurtowe.

DZIAŁ I. Towary Kol.-spożywcze: Korzenie, przyprawy, cukry i proszki do pieczenia, budynie, cykoria, kawa, herbata, zupy itd.

DZIAŁ II. Artykuły gospodarcze: pasty do obuwia i podłóg, mydło, proszki do prania i szorowania, aktualne nowości choinkowe itd.

KUPCY!

Najtańsze źródło zakupu

GALANTERII SZTUCZNEJ BIŻUTERII KOSMETYKÓW ZABAWEK

Firma „GALRES"

Warszawa, Graniczna 15.

Telefon 302-95.

Prowincja za zaliczeniem. — 5210

ARGENTAN

okucia do uprzęży z białego metalu — wyłączna sprzedaż Skład przyborów szewskich i rymarskich

I. BOGDANOWICZ i SKA

Warszawa. Graniczna 6.

Tel. 613—22. — Ceny zniżone.

Redakcja przyjmuje od godz 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kronika 105-21 Działu ogłoszeń 200 06 — wydawnictwo [illegible] terminowy druk ogłoszeń nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sobola 4